Należytość pocztowa uiszczona gotówką.

Cena egz. 25 gr.

GŁOS NARODU

NR. 246. — ROK XXXVIII.

NIEDZIELA 13 WRZEŚNIA 1931.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKÓW, ULICA ŚW. KRZYŻA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6·20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

We wrześniu Sejm się nie zbierze.

Warszawa, 11. 9. (Telef. wł.). Korespondent nasz dowiaduje się z kół miarodajnych, że we wrześniu sesji sejmowej nie będzie. Sesja zostanie zwołana w pierwszych dniach października. Data dokładna nie została jeszcze ustalona.

Niemcy dają ziemię bezrobotnym.

Akcją ma kierować Treviranus.

Berlin, 12. 9. (PAT). Według informacyj prasy przygotowania, czynione przez rząd Rzeszy do zrealizowania projektu osiedlania bezrobotnych, zakończone będą najpóźniej do 15 września i akcja osiedleńcza ma być rozpoczęta już w drugiej połowie tego miesiąca. Strona prawna tej sprawy ma być uregulowana odpowiedniemi dekretami, a wykonanie jej powierzone komisarzowi Rzeszy, któremu udzieli się daleko idących pełnomocnictw. Komisarz ten będzie miał prawo wywłaszczania gruntów oraz unieważniania istniejących przepisów prawnych, któreby kolidowały z zarządzeniami o akcji osiedleńczej. Kandydatem na stanowisko komisarza spraw osiedleńczych ma być minister Treviranus.

WIELKI POŻAR W LIGNICY.

Berlin, 12 września. W Lignicy spłonęła dziś wielka fabryka wózków i zabawek dziecinnych, zatrudniająca ponad 200 robotników. Straty materjalne wynoszą kilkaset tysięcy marek. Robotnicy zostali bez pracy.

Marszałek Piłsudski nadal w Krakowie.

Przez cały wczorajszy dzień odbywały się w gmachu Dowództwa korpusu w Krakowie gry wojenne z udziałem wyższych wojskowych, w obecności marsz. Piłsudskiego. Na cześć generalnego inspektora sił zbrojnych, dowódca korpusu gen. Łuczyński wydał obiad, w którym wzięło udział kilkanaście osób.

PRZEJAZD GANDHIEGO PRZEZ PARYŻ.

Paryż, 12 września. W przejeździe do Londynu na konferencję „okrągłego stołu" Gandhi przybył dziś rano o godz. 6.50 do Paryża i w kwadrans później odjechał w dalszą podróż. Na dworcu witali Gandhiego delegaci tutejszej kolonji hinduskiej, prowadząc z nim rozmowę aż do odjazdu pociągu do Boulogne sur Mer.

—oOo—

Europa jest zbyt cierpliwą.

Podaliśmy w tych dniach frapującą depeszę P. A. T., że Bank Rzeszy niemieckiej (Reichsbank) przyznał sowieckim zamówieniom w Niemczech kredyt redyskontowy w wysokości 150 miljonów mk. złotych. Trzeba tę depeszę przeczytać jeszcze raz, dwa, trzy razy, żeby ją zrozumieć....

Oto państwo, które w czerwcu zrobiło alarm na cały świat z powodu, iż stoi nad brzegiem katastrofy finansów, — państwo, którego ministrowie przez całe dwa miesiące wydeptywali przedpokoje wszystkich większych w Europie ośrodków kapitału, — państwo, nad którego kryzysem finansowym boleje w tej chwili cały świat, i radzi nad jego ratunkiem,.... to państwo nie ma w tej chwili nic lepszego do roboty, jak organizować redyskont dla weksli sowieckich. Czy nie dziwny zbieg okoliczności? I czy się nie musi siłą rzeczy narzucać przypuszczenie, że wszystko, co się działo, w Niemczech od czerwca br. było tylko szczególną mistyfikacją niemiecką? Boć przecież trudno pogodzić z sobą dwa takie fakty jak: krach finansowy państwa i zorganizowanie kredytu dla zagranicy, chociażby w formie redyskonta. Sądzę, że po tej kredytowej umowie niemiecko-rosyjskiej powinna Europa zrozumieć, iż Rzesza manifestując w czerwcu swoje puste kieszenie i „krach finansowy“ oszukiwała zagranicę, a dążyła poprostu tylko do zrzucenia z siebie zobowiązań nałożonych traktatami pokojowemi.

Mało tego! Pomoc kredytowa Niemiec udzielona Rosji w tym właśnie czasie, rzuca bardzo ciekawe światło na dążności niemieckie dzisiaj. Dowodzi, że Niemcy szczególny upatrują dla siebie interes w umacnianiu Rosji sowieckiej. Każe się lękać, że Rzesza zamierza powtórzyć historję z wagonem zaplombowanym i z Leninem z roku 1917... Nie chce nam Europa, zdają się myśleć niemieccy mężowie stanu, zrobić podarunku ani z polsk. ziem, ani z reparacyj, to niechże ją za to ogarnie pożar bolszewickiej rewolucji. Mniejsza o to, że my zginiemy. Zginą bowiem nasi wrogowie.

„Berlin, — pisze p. Aubert w „Journal de Geneve“ — **z wiedzą rządu niemieckiego jest obecnie centralą światową dla prasy bolszewickiej, dla zagranicznych oddziałów G. P. U., jak również ośrodkiem do wywoływania rozruchów w kolonjach zamorskich, urządzania konferencyj bolszewików z Azji, Afryki itp.**“.

Przypomina się rok 1898., kiedy Wilhelm II stanąwszy w Damaszku na grobie Saladyna wezwał wszystkich mahometan do połączenia się z Niemcami przeciw Anglji. Dziś Berlin zniszczyć chce nie już Anglję, ale Europę, i nie przy pomocy mahometan, ale — Rosji bolszewickiej.

Jeszcze jedno ogniwo z tego łańcucha knowań Berlina... Oto ogłoszone przez dziennik krakowski rewelacje stwierdzające , że ukraińscy wrogowie Polski zostawali w porozumieniu z Berlinem i przez Berlin byli opłacani, jak prości najmici. I to w czasie gdy „pacyfista“ Stresemann wprowadzał Rzeszę do Ligi Narodów.

Sądzimy, że to chyba dość, by Europa otworzyła oczy na prawdziwe cele niemieckiej polityki. I dość, by wreszcie zmieniła zasadniczo stosunek do tego państwa, którego racją polityczną jest gwałt, albo obłuda zależnie od tego, która z tych metod ma szanse powodzenia.

Bezczelna mowa Wilhelma II na grobie Saladyna zdecydowała przechylenie się Anglji na stronę Francji, a w 20 lat później pomściła się klęską Niemiec w wielkiej wojnie. Knowania Berlina, które się w ostatnim czasie demaskują, powinny wywołać podobny efekt. Powinny skazać Rzeszę na wyobcowanie z „Europy“ i na towarzystwo bolszewickie.

Europa była dotąd zbyt cierpliwą w stosunku do Niemiec. Cierpliwość ta jednak ma swoje granice. Europa osiągnęła je w tych dniach!

W. Z.

Przegląd religijny.

Gramofon w kościele. — Maszynka do modlitwy. — „Związek wojujących bezbożników. — Przyczyny jego rozwoju.

W brukselskiej „Revue des idées et des faits“ pojawił się artykuł francuskiego pisarza Jerzego Duhamela, poświęcony próbom zastąpienia muzyki i śpiewu w kościele — gramofonem. Próby tego rodzaju już porobiono w Niemczech i we Francji. Nie brakło nawet entuzjastów tej inowacji. Władze kościelne jednak stanowczo przeciw niej wystąpiły. dopatrując się w niej słusznie wypaczenia zasadniczej myśli Kościoła odnośnie do udziału wiernych w liturgji.

„Pewne listy — mówi Duhamel — piszemy na maszynie; inne jednak wolimy pisać atramentem i piórem. Jeśli się zaczyna zakreślać granice maszynie, to trzeba się także i z tem zgodzić, że, gdy się do Boga pisze, to pisać należy własną ręką... Używanie maszyny dla uzupełnienia chóru trzeba uznać za niesmak w najwyższym stopniu... Stare religje Azji zaznaczały swój wiek starczy używaniem młynków do modlitwy, co dowodzi, że wprowadzenie maszyny do religijnych obrzędów nie jest nowością. Trzeba się z trwogą pytać, coby się stało z religijnemi uczuciami, gdyby się maszynie zostawiło odbywanie modlitw i śpiewanie psalmów?... Kościół, ostatni szaniec Ducha, musi wymagać od ludzi osobistej czynności i rzeczywistego udziału w modlitwie“.

Duhamel nie jest specjalnie katolickim pisarzem, choć ma duże zrozumienie dla życia religijnego. Świadczy o tem zacytowane wyżej wystąpienie, które zresztą da się zwrócić nietylko przeciw materjalnym „maszynom“ do modlitwy, czy śpiewu, ale i przeciw „ludziom-maszynom“, któremi się nieraz nasze kościoły wypełniają.

* * *

W dniach 4—6 września b. r. odbył się w Utrechcie (Holandja) II kongres „Międzynarodówki katolickich robotników“. Pierwszy odbył się w r. 1928 w Kolonji; założono na nim ten międzynarodowy związek oświatowych towarzystw katolickich robotników (którego nie należy mieszać z „Międzynarodówką Chrześcijańskich Związków Zawodowych“, mającą charakter gospodarczy). Jeden z głównych przedmiotów obrad w Utrechcie stanowiła sprawa „ruchu bezbożników“, który się szerzy w pewnych środowiskach robotniczych pod wpływem Moskwy, szczególnie w Austrji, w Niemczech i we Francji.

Istnieje w Europie — według sprawozdań z kongresu — „związek walczących bezbożników“ (z siedzibą w Moskwie), który z dwóch miljonów członków w r. 1926, podniósł się na 4 miljony w r. 1929. Jego organ bije 20 miljonów egzemplarzy w różnych językach. Ponadto związek niemiecki bije w 60 tysiącach egz. pismo p. t. „Der proletarische Freidenker“. Związek ten, po reorganizacji przeprowadzonej wiosną bież. roku, liczy 120 tys. członków.

Propagandę rozwija „związek bezbożników“ systemem „jaczejek“ po fabrykach i poszczególnych miejscowościach. Posługuje się filmem i teatrem. Religję próbuje wyrugować przez wprowadzanie własnych „sakramentów“: „święto dziecka“ (zamiast chrztu), — „święto młodości“ (w miejsce Komunji św.). — „święto ogniska rodzinnego“ (w miejsce ślubu małżeńskiego).

Referent tej sprawy w Utrechcie, Schmitt (Niemiec), wskazał na wielkie niebezpieczeństwa „bezbożnictwa“ dla mas robotniczych. Jego zdaniem dokonuje się w pewnych społeczeństwach zupełny odwrót mas robotniczych od religji. Gdzie szukać przyczyny tego zjawiska? Niewątpliwie działa tu ręka Moskwy. Ale dlaczego robotnicy dają się jej kierować? Dlatego, że im religję przedstawiano jako filar bankrutującego dziś kapitalizmu. Nie dotarła do nich wieść — mówił p. Schmitt — o encyklikach Leona XIII i Piusa XI: a jeśli dotarła, to się spotkała ze złem przyjęciem. Schmitt widzi jedyny ratunek przed zupełnem spoganieniem mas robotniczych w energicznem przyznaniu się katolików do zasad świeżej encykliki „Quadragesimo anno“ i w rozwinięciu wielkiego ruchu za realizacją tych reform społeczno-gospodarczych, które ta encyklika wysuwa.

Pejot.

Stany Zjednoczone wobec klęski bezrobocia.

Przewodniczący amerykańskiej federacji pracy, Wiljam Gruen, oświadczył niedawno na posiedzeniu rządowej komisji dla walki z bezrobociem. że liczba pozbawionych pracy w Stanach Zjednoczonych osiągnie w zimie olbrzymią cyfrę 8 miljonów. To znaczy, że około **25 miljonów mężczyzn, kobiet i dzieci znajdzie się w sytuacji, graniczącej z ostateczną nędzą.** Zima się zbliża i to ponure przewidywanie może się sprawdzić w całej rozciągłości. Według danych tejże federacji, już teraz w Stanach Zjednoczonych znajduje się około 7 miljonów bezrobotnych.

Senator Robert Wagner **domaga się natychmiastowego zwołania kongresu** dla opracowania środków, mających na celu uratowanie miljonów ludzi od głodowej śmierci. Jeżeli nie podejmie się tego państwo — oświadczył senator Wagner — do historji Stanów Zjednoczonych przybędzie hańbiąca karta.

Zdawałoby się, że konieczność zwołania kongresu jest tak jasna, iż nie powinna podlegać najmniejszej dyskusji. Lecz Hoover i jego zwolennicy nawet nie chcą słyszeć o tem. W rozmowie z dziennikarzami, powiedział prezydent. że kongres będzie zwołany w grudniu, nie wcześniej. Jakież są przyczyny opornego stanowiska prezydenta? Prezydent Hoover zdaje sobie sprawę, że pomoc dla bezrobotnych w tej formie, jaka im jest udzielana w krajach Europy, kosztowałaby, według przypuszczalnych obliczeń. **około 2 miljardy dolarów rocznie.** Obciążyłoby to ogromnie budżet Stanów Zjednoczonych. Uzyskać taką sumę można byłoby tylko w drodze nowych podatków i to bardzo dotkliwych, nałożonych na wielką i średnią burżuazję, która ułatwiła Hooverowi wejście do Domu Białego. Za rok będą nowe wybory i Hoover nie chciałby psuć stosunków ze swymi przyjaciółmi politycznymi; zwłaszcza z tymi, na których się opiera partja republikańska i jej potęga finansowa.

ZAPOWIEDŹ CIĘŻKIEJ WALKI WYBORCZEJ.

Przy nadchodzących wyborach jesienią roku 1932 partja republikańska będzie musiała stoczyć ciężką walkę z partją demokratyczną, która w ciągu ostatnich kilku lat, gdy żadna ze złotych gór. obiecywanych przez republikanów nie ziściła się, znacznie się wzmocniła. Już teraz istnieje w Stanach Zjednoczonych pewność, że Hoover będzie musiał ustąpić ze stanowiska prezydenta na rzecz Franklina Roosevelta, kuzyna, cieszącego się w Stanach Zjednoczonych wielką popularnością Teodora Roosewelta. Dlatego **Hoover ostro zwalcza samą myśl udziału państwa w akcji pomocy dla bezrobotnych i stanowczo opiera się zwołaniu kongresu,** a ponieważ za parę miesięcy kongres i tak musi być zwołany, więc może być tylko mowa o pewnej zwłoce. Hoover jednak liczy na to, że przez ten czas przy pomocy prasy uda mu się przekonać opinję publiczną o słuszności jego punktu widzenia na sprawę pomocy dla bezrobotnych.

Jakiż jest pogląd Hoovera na tę kwestję? Pomoc państwa dla pozbawionych pracy — twierdzi Hoover i jego przyjaciele — pozostaje w zasadniczej sprzeczności z całym dotychczasowym systemem politycznym i społecznym Stanów Zjednoczonych. Tam każdy **ma prawo urządzać sobie życie tak, jak mu się podoba, bez obcej pomocy,** każdy walczy o egzystencję własnemi siłami i na własne ryzyko. Zupełna wolność w walce ekonomicznej między poszczególnemi klasami i jednostkami. Nikt, włączając w to i państwo, nie ma prawa mieszać się do tej walki. Tem gorzej dla tych, którzy nie umieli wspiąć się na wyższe stopnie drabiny społecznej. lub dla tych, których stamtąd zepchnięto. Państwo nie ma tu nic do roboty.

NIEMOŻNOŚĆ REALIZACJI WYPŁATY ZASIŁKÓW.

Ale jednocześnie i Hoover i jego zwolennicy rozumieją dobrze, że całkowita realizacja tej teorji jest obecnie niemożliwa: 7-mio miljonowa armja głodnych lub głodujących **stanowi zbyt poważną groźbę dla istniejącego ustroju,** którego oni bronią. **Dlatego zmuszeni są pójść na kompromis** i mówią: **Niech każde miasto, każda gmina żywi** swych bezrobotnych. Państwo nic dla nich nie może zrobić, chyba tylko **organizować roboty publiczne,** które mogłyby dać pracę i zarobek pewnej ilości robotników.

W zeszłym roku, gdy sytuacja finansowa państwa była daleko lepsza, roboty publiczne, t. j. budowa dróg, mostów i gmachów państwowych pochłonęła prawie 800 milj. dolarów. Możnaby i teraz zorganizować roboty publiczne na wielką skalę. ale minister skarbu Mellon oświadczył niedawno. że **tegoroczny deficyt budżetowy wyniesie 903 miljony dolarów.**

Wynika z tego, że cały ciężar opieki nad pozbawionymi pracy oraz ich rodzinami spada wyłącznie na poszczególne stany i samorządy miejskie, których sytuacja finansowo także nie jest do pozazdroszczenia, a niektóre z nich znajdują się wobec widma katastrofy. Nawet tak bogate miasto, jak Detroit, szczodrze subwencjonowane przez Forda i innych miejscowych magnatów kapitału, zmuszono było zmniejszyć pensję swym urzędnikom. W Chicago zarząd miejski stosuje jak najdalej idące oszczędności. W Bostonie i Filadelfji samorządy miejskie prowadzą z nowojorskiemi bankami rokowania o wielomiljonowe pożyczki i godzą się na bardzo ciężkie warunki. W Stanie Kentucy trzeba było wstrzymać zaczęte na wiosnę roboty publiczne, gdyż na dalsze ich prowadzenie zabrakło pieniędzy. W północnej i południowej Dakocie, w Nebrasce i innych stanach środkowych, które ogromnie ucierpiały z powodu spadku cen pszenicy, sytuacja jest tak ciężka, że o pomocy bezrobotnym nawet mowy być nie może. Także Nowy York ze swymi ogromnymi możliwościami, ze swym wielkim rozmachem i szeroką inicjatywą stoi przed ciężkim do rozwiązania problemem: jak przeżywić własną olbrzymią armję bezrobotnych w ciągu długich miesięcy zimowych?

W Nowym Yorku istnieje specjalne biuro, rejestrujące pozbawionych pracy. Ustalone zostało, że na 15 sierpnia liczba bezrobotnych wynosiła 400.000 osób, co łącznie z ich rodzinami wynosi około 2-ch miljonów ludzi. Nowojorska komisja pomocy dla bezrobotnych projektuje zaciągnięcie pożyczki w wysokości pół miljarda dolarów na roboty publiczne, lecz projekt ten nie znajdzie zapewne poparcia w radzie miejskiej. Skończy się na paljatywach. **Zarząd miejski na walkę z bezrobociem asygnuje miesięcznie 2 miljony, banki ofiarowały na ten cel 10 miljonów,** ale są to sumy zbyt nikłe w stosunku do ogromnych potrzeb.

DOBROCZYNNOŚĆ PUBLICZNA.

Pozostała jeszcze dobroczynność publiczna, która, istotnie w Stanach Zjednoczonych stoi na niedoścignionej gdzie indziej wyżynie. — W akcji dobroczynnej **biorą udział wszystkie wyznania, wszystkie organizacje religijne i społeczne. Każda z nich prowadzi bezpłatne stołownie, domy noclegowe, stacje pomocy lekarskiej, każda zbiera ofiary w naturze i obdziela niemi potrzebujących. Istnieją setki i tysiące „emergency committets“, t. j. komitety pomocy.**

Akcja pomocy, chociaż przybrała niezmiernie wielkie rozmiary nie uratuje od głodu armji pozbawionych pracy, nawet w samym Nowym Yorku. Jeżeli taki jest stan rzeczy w metropolji Stanów Zjednoczonych, to cóż dopiero powiedzieć o prowincji, gdzie niema ani tych środków, ani tego rozmachu, ani tej inicjatywy i **gdzie dziesiątki i setki tysięcy osób cierpią już głód w dosłownem tego słowa znaczeniu.**

Zdawałoby się nieprawdopodobnem, że to wszystko dzieje się w Stanach Zjednoczonych, na które przez długie lata Europa patrzyła z taką zazdrością, w tych Stanach Zjednoczonych, które uważaliśmy niemal za raj na ziemi. Nawet Ford, który uczył amerykańskich kapitalistów, jak należy organizować i prowadzić przedsiębiorstwo z korzyścią dla siebie, pracowników i ludzkości, Ford, który się chwalił, że jego system jest najlepszą odtrutką na socjalizm i wszelkie tendencje wywrotowe, zmuszony był zamknąć część swych olbrzymich warsztatów i pozbawić pracy dziesiątki tysięcy robotników, który obiecywał dobrobyt do grobowej deski.

To też w Stanach Zjednoczonych, gdzie do niedawna jeszcze najpopularniejszem słowem było „prosperity“, wszyscy z niepokojem myślą o zbliżającej się zimie. Olbrzymi, niebywały w historji Stanów Zjednoczonych kryzys wciąga w otchłań nędzy i grozi głodem miljonom obywateli największej republiki amerykańskiej.

A. D.

Pierwszeństwo „bezpieczeństwa“ przed rozbrojeniem“.

Z onegdajszej mowy Brianda w Genewie, wygłoszonej na temat rozbrojenia, podnieść należy charakterystyczny jego pogląd na kolejność trzech elementów pokoju: „bezpieczeństwo„ „rozbrojenie“, „arbitraż“. Teza niemiecka (i bolszewicka) brzmi: naprzód „rozbrojenie“, potem „bezpieczeństwo“. Przyłączył się do niej nawet reprezentant Włoch, p. Grandi. Briand natomiast — jak brzmią doniesienia z Genewy — polemizował z tymi, którzy chcą pierwszeństwa rozbrojenia przed uprzedniem zapewnieniem bezpieczeństwa poszczególnych państw. **Zagadnienie bezpieczeństwa należy stawiać na pierwszem miejscu w kolejności zagadnień, potem dopiero można mówić o rozbrojeniu.**

„Francja ten punkt widzenia reprezentowała i będzie reprezentować zawsze, jest on bowiem jedynym logicznym i skutecznym środkiem dla nawrotu do stosunków wzajemnego zaufania w polityce międzynarodowej“.

O czem piszą inni?...

Co to jest „Zrąb"?

Istnieje w szkolnictwie organizacja sanacyjna „Zrąb". Jej prezesem jest obecny Min. W. R. i O. P p. Jędrzejewicz. Ma na celu propagandę „wychowania państwowego".

„Najważniejszem jej jednak zadaniem — pisze „Gazeta Warszawska" — było i jest **opanowanie kierowniczych stanowisk w szkolnictwie przez zdecydowanych zwolenników obecnego reżimu politycznego.** — „Zrąb" prowadzi więc swój własny nadzór nad szkolnictwem, poza administracją szkolną, przedstawia decydującym czynnikom wnioski w sprawie usunięcia ze stanowisk ludzi „niepewnych", rekomendując na ich miejsce swoich członków i pupilów".

„Zrąb" wydaje kwartalnik pod tym samym tytułem. Do redakcji należy p. H. Podoska, której książkę o wychowaniu państwowem sam ś. p. min. Czerwiński kazał wycofać z handlu... Dla młodzieży „Zrąb" wydaje dwutygodnik „Sternik", a ponadto „Nowiny poznańskie". Wreszcie przystepuje „Zrab" do wydawania „Bibljoteki życiorysów", w której uwiecznieni będą wszyscy wybitni przywódcy obozu sanacyjnego. Tego wymaga „wychowanie państwowe".

Czy nam potrzeba kredytów zagranicznych?

Francuski min. skarbu, p. Flandin, udzielił sanacyjnej „Iskrze" wywiadu, w którem m. in. wyraził zdanie, że z obecnych kłopotów finansowych **Polska „wyjdzie bez pomocy zagranicy"**. Nawiazując do tego powiedzenia, pisze „A. B. C.", że wprawdzie bez pomocy zagranicy może Polska i osiągnie równowagę budżetową, ale wątpi, czy sami bez kredytów zagranicznych zdołamy uzdrowić życie gospodarcze.

„Kredyty — pisze — są nam potrzebne dla ożywienia życia gospodarczego, a choćby dla przeprowadzenia szerokiej akcji konwersyjnej. Wobec stanu naszego rolnictwa koniecznością wprost staje się znalezienie kredytu dla przeprowadzenia konwersji dławiących naszych rolników pożyczek krótkoterminowych.

Kredyty więc są nam potrzebne, kredyty te uzyskać możemy w obecnej sytuacji tylko z Francji i dlatego oświadczenie p. Flandina jest rzeczą przykrą. Jedno z dwojga. Albo oświadczenie francuskiego ministra skarbu jest echem dumnej i ambitnej sugestji ze strony polskiej, co poprostu trudno przypuścić, albo też **stanowi ono rodzaj asekuracji wobec ewentualnych propozycyj"**.

Powody przyspieszenia sesji Sejmu.

„Polonia" zastanawia się nad tem, dlaczego sejm ma być przyspieszony?

„Otóż podobno — twierdzi — zamknięcie rachunków państwowych za sierpień i fakt, że w zamknięciu tem figuruje pokaźny deficyt przeszło 13 miljonów, wywołały **bardzo złe wrażenie w miarodajnem miejscu, które w swoim czasie poleciło kategorycznie, aby od lipca deficyty znikły zupełnie i otrzymało obietnicę p. Prystora, że rozkaz ten będzie spełniony.** Ponieważ atoli, mimo stosowania wszelkiego rodzaju odraczania wypłaty rachunków i innych środków dorywczej oszczędności, budżetu zrównoważyć się nie dało, przeto obecnie chodzi o jak najszybsze zwiększenie dochodów państwowych. Z tego powodu z takim pośpiechem załatwiane są obecnie przedłożenia podatkowe, przyczem chodzi także o to, aby podwyżki podatkowe mogły jak najprędzej wejść w życie. Wobec tego nie jest wykluczone, że **sesja sejmowa zwołana zostanie o wiele wcześniej, niż dotąd przypuszczano — może nawet już w drugiej połowie września"**.

„Politycy na dwóch stołkach".

Sanacyjny tygodnik tarnowski „Hasło" skarży się, że w obozie rządowym pojawiają się teraz „politycy (siedzący) na dwóch stołkach".

„Panowie tacy — pisze — tamują zręcznie rozwój pracy państwowotwórczej i rozbijają wysiłki jednostek pracujących ideowo. Dziś, kiedy organizacje nasze mają tak ważką i ciężką pracę twórczą przed sobą, trzeba koniecznie **tych panów na dwóch stołkach zdemaskować**, uniemożliwić im wpływy na prace i wyrzucić ich poza obręb uczciwej pracy społecznej i państwowotwórczej".

Celem uregulowania nakładu prosimy o najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Na ziemiach Rzpltej

O nabożeństwa żałobne za ś. p. min. Czerwińskiego.

Tygodnik katolicki „Życie i Praca" (Łomża) wyjaśnia sprawę — poruszoną i przez nas — rzekomego zakazu biskupiego co do odprawiania nabożeństw za ś. p. Min. Czerwińskiego. „Życie i Praca" wyjaśnia, że Ks. Biskup Dembek zarządził nabożeństwo żałobne w trzech kościołach, natomiast dyrektorzy wbrew woli Ks. Ks. Prefektów postanowili urządzić nabożeństwo jedno i to w kościele garnizonowym w koszarach wojskowych. Tak też zrobili. Oczywiście — dodaje „Życie i Praca" — nie świadczy do dobrze o rzekomej „współpracy" władz oświatowych z Kościołem.

Z życia zasłużonego zgromadzenia zakonnego.

Towarzystwo św. Michała Archanioła, założone przez polskiego Don Bosco, ś. p. ks. Bronisława Markiewicza († 1912), obchodzi 29 b. m. dziesięciolecie zatwierdzenia kanonicznego swych reguł zakonnych i 25-lecie istnienia własnego organu, miesięcznika „Powściągliwość i Praca", koło którego skupiał ks. Markiewicz swych pierwszych współpracowników.

Zgromadzenie liczy narazie 14 księży, 7 kleryków i 27 braci. Jenerałem jest ks. Antoni Sobczak w Miejscu Piastowem. Tam też jest główny dom Towarzystwa św. Michała Archanioła z około 300 wychowankami. XX. Michalici posiadają nadto domy wychowawcze w Krakowie (ul. Karmelicka), w Pawlikowicach (koło Wieliczki), W Berteszowie (Małop. Wsch.) i w Działkowiczach (koło Baranowicz). Zadaniem zgromadzenia jest bezpłatne wychowywanie młodzieży sierocej i opuszczonej. Społeczeństwo katolickie winno pomóc wysiłkom spadkobierców ks. Markiewicza. Potrzeby olbrzymie. XX. Michalici wydają miesięcznik „Powściagliwość i Praca", którego roczna prenumerata wynosi 3 zł. Redakcja i Administracja: p. Miejsce Piastowe. (KAP.).

PODPALIŁ FABRYKĘ, BY OTRZYMAĆ PREMJĘ.

Przedwczoraj w piątek w mieście Łodzi wybuchł **pożar w fabryce trykotarskiej Józefa Frenkla** przy ul. Podleśnej. Po dwugodzinnej akcji straży pożarnej ogień ugaszono. **Składy fabryki były puste. Fabryka była ubezpieczona na 100.000 zł.** a Frenkiel przyznał się, że **fabrykę podpalił, by otrzymać premję asekuracyjną.**

ŚWIĘTOKRADCY.

Policja piotrowska stwierdziła: W kościele św. Jakóba w Piotrkowie **nieznani sprawcy obrabowali w nocy jeden** z ołtarzy i **skradli dwa kosztowne dywany.** Policja aresztowała paru osobników podejrzanych o świętokradztwo.

—X—

ZAGARNĘLI LOKAL „MACIERZY" W RADOMIU. W Radomiu przy ul. Żeromskiego 36 jest lokal pięciopokojowy, zajmowany od szeregu lat przez Macierz Szkolną. Przed paru miesiącami organizacje sanacyjne zagarnęły siłą część tego lokalu, a następnie gdy Macierz wystąpiła na drogę sądową, „wyparły" ją do jednego pokoiku przechodniego. Gwałt ten powinien być przykładnie ukarany.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PINECKIEGO. W czasie turnieju zapaśniczego w Częstochowie zdarzył się znanemu zapaśnikowi polskiemu „olbrzymowi Wielkopolski" Leonowi Pineckiemu nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie w czasie walki z Sant-Marsem, ten tak brutalnie rzucił Pineckiego o deski, że wyskoczyło mu ramię ze stawu. Wypadek ten uniemożliwi Pineckiemu na dłuższy przeciąg czasu walkę i spodziewany wyjazd do Ameryki.

W PACE Z TROCINAMI UCIEKŁ Z BOLSZEWJI. Na dworcu w Stołpcach w jednej z pak z trocinami znaleziono młodego chłopca. Jest nim Paweł Bierniewicz, **16-letni uciekinier** z Mińska. Bierniewicz ma rodzinę w okolicy Warszawy.

SKŁAD BRONI U NIEMIECKIEGO DZIAŁACZA. Z polecenia prokuratora sądu okręgowego w Katowicach dra Tokarskiego aresztowano w Golasowicach, powiat pszczyński, **członka frakcji niemieckiej tamtejszej rady gminnej Jana Luxa pod zarzutem posiadania materjałów wybuchowych.** Przeciw aresztowanemu wszczęto postępowanie doraźne. W czasie przeprowadzonej w domu Luxy rewizji znaleziono 2500 gramów dynamitu, karabin wojskowy, 5 kapiszonów i kilka metrów lontu. Luxa odstawiono do Zor.

WIELOKROTNY MORDERCA ZAWISŁ NA SZUBIENICY. We czwartek w więzieniu Świętokrzyskiem wykonany został wyrok śmierci na osobie Kazimierza Szpiegi, który został skazany przez sąd okręgowy w Radomiu, **za wielokrotne morderstwo na karę śmierci przez powieszenie.**

—:o:—

Z Makowa Podhalańskiego.

Akcja Katolicka. Z pomocą głodnym dzieciom.

Z inicjatywy członków Rady dekanalnej, odbyło się dnia 30 sierpnia b. r. zebranie przedstawicieli wszystkich parafij dekanatu makowskiego, którzy omawiali sprawę rozszerzenia Akcji Katolickiej w dekanacie makowskim. Obradom przewodniczył p. dr. Kutrzeba z Jordanowa. Zebranie zagaił krótkiem przemówieniem ks. prałat J. Leja. W przeszło półtoragodzinnej dyskusji zabierali głos nietylko przedstawiciele parafij, lecz i delegaci stowarzyszeń religijnych, którzy również w obradach udział wzięli. Celem rozszerzenia A. K. na terenie dekanatu uchwalono oprzeć działalność na istniejących już stowarzyszeniach religijnych i kołach młodzieży oraz propagować „Dzwon Niedzielny", jako pismo odpowiadające postulatom A. K. Przed obradami wysłuchali delegaci uroczystej sumy z kazaniem, odprawionej na intencję A. K.

W odpowiedzi na apel Ks. Biskupów, w sprawie pomocy bezrobotnym, postanowiono na osobnem zebraniu Rady dekanalnej zorganizować we wszystkich miejscowościach dekanatu komitety, które zajmą się zbiórką żywności dla bezrobotnych.

Aby przyjść z pomocą biednym dzieciom makowskiej szkoły powsz., urządziło miejscowe Koło amatorskie w dniu 27 sierpnia przedstawienie. Odegrano z powodzeniem komedję Bałuckiego: „Klub kawalerów". W kilka dni później odegrano tę samą sztukę w sali Sokoła w Suchej, a w projekcie jest wyjazd do Jordanowa i Żywca. Zapłatą za trudy poniesione przez aktorów, będzie wdzięczność biednych dzieci i poczucie spełnionego pięknego czynu.

W. Y.

Z całego świata.

Straszliwe skutki huraganu.

Huragan, który szalał w mieście Belise w Hondurasie brytyjskim, spowodował **śmierć 200 osób.** Miasto uległo zniszczeniu. Wielkie spustoszenia spowodował huragan także na Portorico i na innych Wyspach Antylskich. Obecnie huragan kieruje się **ku Haiti.**

Liczba ofiar cyklonu w **Belise** sięga obecnie kilkuset. 70% ogólnej liczby domów zawaliło się. **Wielka liczba mieszkańców znajduje się jeszcze pod gruzami zawalonych domów.** Cyklonowi towarzyszył gwałtowny przypływ morza. Fale zalewały ulice miasta.

NAWRÓCENIE JEDNEGO Z LIBERAŁÓW FRANCUSKICH.

W ostatnich dniach zanotowano we Francji nawrócenie i chrześcijańską śmierć znanego liberała, serdecznego przyjaciela Clemenceau, **byłego prefekta policji** Louis Andrieux. Omawiając ten wypadek, znany autor francuski Clement Vautel pisze w „Journal'u", że nawrócenie to nie może być w żadnym wypadku przypisywane chęci zadowolenia najbliższych, lecz głębokiemu przekonaniu, uzyskanemu na podstawie czytania dzieła „O naśladowaniu **Jezusa Chrystusa**". (KAP).

Gdzie zamieszka Gandhi w Londynie.

Dla Mahatmy Gandhiego, który znajduje się obecnie w drodze do Anglji, przygotowuje się mieszkanie w Settlement Kingsley Hall, zbudowanem przez filantropa Adamsa w dzielnicy ubogich, dla ludzi pozbawionych dachu nad głową. Gandhi będzie gościem miss Muriel Lester, która w Kingsley Hall przygotowała **trzy izdebki — dla niego i dla jego dwu sekretarzy.** Angielska przyjaciółka Gandhiego, która mu towarzyszy w tej podróży, miss Slade, córka admirała, zamieszka również w Kingsley Hall. Skromne umeblowanie pokoi w zupełności odpowiada gustom i przyzwyczajeniom Gandhiego. Jedynym luksusem jest ogródek na dachu i balkonik, na którym Gandhi będzie mógł sypiać. Gandhi odrzucił wszystkie zaproszenia i cały czas wolny od konferencji spędzi w Kingsley Hall. Wyjątek zrobi tylko na jeden „wekend", kiedy będzie gościem pewnego kupca indyjskiego.

„Znak Zapytania" zatrzymał się w Niemczech.

Według doniesień Biura Wolffa francuski samolot **„Znak Zapytania"**, odbywający lot do Tokjo, musiał dziś przedpołudniem wylądować na granicy holendersko-niemieckiej w Nupukerk. Lądowanie nastąpiło po półgodzinnem krążeniu nad miastem rzekomo z powodu uszkodzenia przewodów, doprowadzających benzynę. **Aparat nie jest uszkodzony.** Piloci Codis i Robida są zdrowi i mają nadzieję jutro kontynuować swój lot. Wobec tego, iż lotnicy zaopatrzeni są w odpowiednie papiery władze niemieckie nie będą czyniły przeszkód w dalszym locie.

Biuro Conti donosi z Królewca, że **ukazał** się nad tamtejszem lotniskiem dziś o godz. 14.30 samolot, który bez lądowania udał się w dalszą drogę na wschód. Według przypuszczeń kierownictwa lotnictwa był to **drugi samolot, który wystartował z Paryża do Tokjo.**

WYBUCH W FABRYCE CODAKA.

W fabryce Codaka w Rochester nastąpił straszliwy wybuch, na skutek którego 14 osób odniosło ciężkie rany. **Stan 4 osób jest beznadziejny.** Pozatem wielu z pośród 800 urzędników fabryki odniosło ciężkie poparzenia kwasami.

—X—

WYNALAZEK WŁAMYWACZA. Harold Marks, więzień kalifornijskiego więzienia San Quentin, sprzedał patent na zamek, zabezpieczający przed włamaniem, wynaleziony podczas wolnych chwil, za 100.000 dolarów pewnej firmie ślusarskiej. Marks odbywa karę 5-letniego więzienia.

I choćbyś zaofiarował złoto za ołów, nie pozbędziesz się go, jeśli tego nie ogłosisz...

Mark Twain.

Jak doświadczony kapitan okrętu nie obejdzie się bez pilota, tak dobry kupiec nie może istnieć bez reklamy.

Rockefeller.

Literatura i teatr.

Autor 150 powieści.

Autorem tym jest Edgar Wallace. Pisze on, zresztą, nietylko powieści kryminalne, pisze także dramaty, artykuły polityczne i scenarjusze filmowe. Pozatem jest dyrektorem teatru, reżyserem, redaktorem, arbitrem na wyścigach i... zajmuje się polityką.

Wallace ma obecnie 55 lat. W ciągu ostatnich 5 lat napisał 150 powieści, 200 opowiadań i 12 sztuk teatralnych, wszystko o treści niezwykle sensacyjnej. Jeżeli chodziło o szybkość pisania, Wallace pobił wszystkie istniejące rekordy. **Najdłuższą powieść pisze w ciągu tygodnia.**

Powieści Wallaca przynoszą mu olbrzymie dochody. Ostatnia powieść z życia bandytów chicagowskich, napisana przez 3 dni podczas pobytu Wallaca w Berlinie, przyniosła mu tylko od wydawców angielskich i amerykańskich 300.000 dolarów. Inna powieść „Kalendarz", przerobiona obecnie na scenarjusz filmowy, została napisana w ciągu 4 dni. Na tem tle w Anglji popularny jest dowcip, że dochodem z opodatkowania utworów Wallaca można zapłacić długi wojenne Anglji. — W przerwach pomiędzy pisaniem jednej a drugiej powieści Wallace „dla zabicia czasu" redaguje tygodnik i pisze artykuły do kilku pism angielskich.

Współpracownik jednej z gazet paryskich odwiedził Wallaca i miał z nim dłuższą rozmowę. Z rozmowy tej dziennikarz paryski odniósł wrażenie, że historja życia Wallaca jest jego najlepszą powieścią.

„Przedemną — pisze francuski dziennikarz — stał człowiek mocno zbudowany, o przenikliwem wejrzeniu, potężnym nosie i wielkich odstających uszach".

Ze swej historji przytoczył Wallace następujące szczegóły:

Urodził się w roku 1875 w przytułku w Greenwich. Gdy miał 9 dni, został adoptowany przez pewną poczciwą rodzinę. W 11 roku życia sprzedawał gazety. Po pewnym czasie sprzedał swoje miejsce za 30 szylingów i zajął się rozwożeniem mleka. Mając lat 18, wstąpił do wojska i został wysłany do Afryki. W tym czasie napisał pierwszą pracę literacką. Był to wesoły poemat, napisany dla zabawienia kolegów pułkowych. Wtedy właśnie do Kapstadtu, gdzie przebywał Wallace, przyjechał znakomity pisarz, Kippling. Na cześć jego Wallace napisał drugi poemat i zamieścił go w „Cap-Times". Kippling, przeczytawszy utwór, wyraził chęć poznania autora. Nastąpiło to na bankiecie na cześć Kipplinga. Znakomity pisarz długo rozmawiał z Wallacem i radził mu, aby porzucił wojsko i zajął się wyłącznie literaturą. Wallace, słuchając rad Kipplinga, miał już wystąpić z wojska, gdy wybuchła wojna z Boerami. Wallace został korespondentem wojennym agencji Reutera. Wkrótce potem powrócił do Londynu i począł pracować w „Daily Mail". Próbował jednocześnie wydać pierwszą swoją książkę, ale nie mógł znaleźć nakładcy. Ostatecznie zdecydował się wydać ją własnym kosztem i zużył na to wszystkie swoje oszczędności. Powodzenie tej książki przeszło najśmielsze oczekiwania autora. W ciągu krótkiego czasu rozeszło się jej 200.000 egzemplarzy. Wallace stał się sławą.

Teatry zrzeszeniowe pracują.

Gdy w Warszawie trwa nadal nieustępliwa walka ZASP-u ze Związkiem Dyrektorów, prowincja uruchomiła przedstawienia teatralne w ramach t. zw. spektaklów zrzeszeniowych, t. zn. dawanych przez zespół aktorski na własną rękę.

I tak — wojny teatralnej nie odczuwa prawie Łódź, dająca normalne przedstawienia w teatrze Miejskim oraz Popularnym. — W pierwszym idzie komedja Szekspira, w drugim „Orlątko" Rostanda. We Lwowie zespół aktorów wystawia „Królową Przedmieścia", w Krakowie zrzeszenie wystawia „Dom otwarty" Bałuckiego, w Wilnie dyrektor zrzeszeniowego teatru, p. Szpakiewicz zapowiedział wystawianie co miesiąc sześciu premjer i oprócz tego stworzenie w październiku b. r. teatru objazdowego, który będzie obsługiwał stale 30 miasteczek kresowych.

W stolicy grają dwa dramatyczne zrzeszenia aktorskie, „Na Chłodnej" i „Letni", oraz kilka teatrzyków zrzeszeniowych rewjowych.

W niedzielę ma się odbyć w Warszawie nadzwyczajny zjazd dyrektorów scen polskich, celem ewentualnego zatwierdzenia prowizorycznej umowy, którą w ostatniej chwili wysunął zarząd ZASP-u. Będzie to może ostatnia i definitywna próba nawiązania porozumienia między dwoma stronami.

Zespół b. artystów Teatru Nowego w Poznaniu w dniu jutrzejszym rozpoczyna serję przedstawień w lokalu wynajętym na mieście. Dana będzie farsa „Perła Cejlonu" w reżyserji Bystrzyńskiego. Artyści Teatru Polskiego z Poznania w dalszym ciągu objeżdżają prowincjy, gdzie ich przedstawienia cieszą się dużem powodzeniem.

Sztuczny głos na taśmie filmowej.

DOŚWIADCZENIE HUMPHRISSA.

Od pewnego czasu pracuje technik angielski anzwiskiem Humphirss nad wytworzeniem labcratoryjnem **sztucznego głosu ludzkiego** i przejawieniem go na taśmie filmu dźwiękowego.

Jak wiadomo, po lewej stronie taśmy filmu dźwiękowego znajduje się cała serja kresek, które przedstawiają **linję krzywą głosu**. Wprawny technik może z kresek tych odróżnić głos orkiestry od śpiewu, głos mężczyzny od głosu kobiecego, a nawet po odpowiednich ćwiczeniach i wprawie można też rozpoznawać na taśmie słowa i

czytać tak szyfrowaną taśmę jak książkę.

Humphirss powiększył linję głosu dziesięciokrotnie i w ten sposób mógł zrekonstruować całe zdania. **Rozbił on krzywą na zgłoski,** co więcej, na litery i

otrzymał w ten sposób cały alfabet

po żmudnych i wyczerpujących badaniach i eksperymentach. Każda litera znalazła swój odpowiednik w przecinku, kresce lub krzywej.

Według ustalonego wzoru alfabetycznego Humphirss układa jakieś zdanie, przetłomaczone na język owej krzywej linji, rysuje tę linję, oczywiście w powiększeniu, następnie zmniejsza ją i fotograficznie przenosi na taśmę. Przy odbiorze otrzymuje się wyraźne zdanie, utrzymane w średnio łagodnym tonie ludzkiego głosu.

Humphirss zapytany przez dziennikarzy czy na podstawie jego wynalazku można będzie wyprodukować cały film mówiony względnie śpiewany, odpowiedział:

— Niezadługo zaproszę pana na jego premjerę.

Niewątpliwie przed wynalazkiem tym stoi ogromna przyszłość. Dzięki głosowi syntetycznemu, (sztucznemu) doskonali artyści, których głos nie nadaje się do filmu dźwiękowego — będą mogli przemawiać i śpiewać na filmie. Głos ich zostanie „udoskonalony".

Przeciw budowie teatrzyku u stóp Jasnej Góry.

Organizacje katolickie Częstochowy wystosowały protest do komisarza rządu m. Częstochowy z powodu teatrzyku przed samym szczytem Jasnej Góry, słusznie zaznaczając, że jest to profanacja świątyni narodowej i obraza uczuć religijnych społeczeństwa katolickiego. W proteście czytamy m. i.

„Dawne to już czasy, gdy pobożnego pątnika, przybywającego na Jasną Górę, niemile raził ordynarny śpiew żołnierza rosyjskiego, prawem kaduka kwaterującego się w obrębie Jasnogórskich podgórzy. Niezbyt dawno również obrażał uczucia religijne katolików pomnik cara, prześladowcy Kościoła katolickiego, wzniesiony na placu przed szczytem Jasnej Góry. Brutalnym tym czynom niema się co dziwić, bo profanacji dokonywał wróg religji i narodu. Ale niczem to wobec bólu i grozy, jakiego doznaje obecnie każde polskie i po katolicku czujące serce na widok zbudowanego w ub. miesiącu sierpniu rb. teatrzyku pod samym placem przed szczytem Jasnej Góry, gdzie olbrzymie rzesze ludu wiernego biorą udział w uroczystych świątecznych nabożeństwach.

Przekonania i uczucia religijne organizacyj katolicko-narodowych m. Częstochowy skłaniają je do napiętnowania powstałej przed placem Jasnej Góry na teatr budowy, jako w najwyższym stopniu obrażającej ludność katolicką, i dlatego pod żadnym warunkiem do dalszego pozostawienia niedopuszczalnej.

Oznajmiamy niniejszym, że katolicy m. Częstochowy i przybywający ze wszystkich stron kraju pątnicy, jako wyraziciele uczuć i przekonań całego narodu polskiego, mają prawo domagać się, by ich najsłuszniejsze w danej sprawie żądania uszanowane i zrealizowane zostały. W imię też tego prawa niżej podpisani Polacy i organizacje katolicko-narodowe podnoszą głos niniejszego protestu, prosząc Pana Komisarza o spełnienie względem ludności katolickiej m. Częstochowy swojego w danej sprawie obowiązku".

—o—

Sport.

Ostateczne wyniki strzeleckich mistrzostw świata.

Komitet organizacyjny strzel. mistrzostw świata we Lwowie ogłosił oficjalne wyniki zawodów. W klasyfikacji ogólnej Szwajcarja zdobyła 5 tytułów mistrzów świata, **Polska cztery.** Ogółem odbyło się 56 różnych strzelań. Startowało 16 narodów.

Tytuły mistrzów świata zdobyli z Polaków: **Matuszak**, z karab. wojsk. stojąc, **Kiszkurno**, w strzel. do rzutków. **Sawicki** w strzel. z łuku, **Lewiński** w strzelaniu do jelenia.

Nadto rozegrano cały szereg strzelań poza programem mistrzostw. w których **Polska zdobyła 14 pierwszych miejsc**, Szwecja — 10, Finlandja — 4, Szwajcarja — 3, Francja — 3, Norwegja — 2, Węgry — 1, Estonja — 1. Pięć państw, a mian. Argentyna, Danja, Italja, Rumunja i Jugosławja nie zdobyły żadnego pierwszego miejsca.

MECZ BOKSERSKI O MISTRZOSTWO ŚWIATA w wadze lekkiej wygrał **Tom Canzonneri** (Ameryka), zwyciężywszy na punkty Anglika Kiel Berga.

160 TYSIĘCY WIDZÓW przyglądało się „kolarskiemu kryterjum świata" w Antwerpji, w którem zwyciężył **Mamerlinck**.

—ooo—

Warta — Garbarnia.

Zawody powyższe zapowiadają się jako rzadka sensacja sportowa. Od wyniku tych zawodów zależeć bowiem będzie, czy Garbarnia zdoła zatrzymać w tym roku prymat piłkarski dla Krakowa. Wobec zmniejszenia się szans Wisły na tytuł mistrza, Kraków pokłada całą nadzieję w swej najmłodszej drużynie, która w drugiej serji rozgrywek nie straciła ani jednego punktu.

Uzyskane ostatniej niedzieli zwycięstwo nad Legją 3:0, oraz uprzednia wygrana z Pogonią 3:1 rokują nadzieję, że i tym razem zdoła Garbarnia pokonać swego najgroźniejszego przeciwnika, jakim jest Warta. Początek tego interesującego spotkania o godz. 4 pop.

Titulescu



b. minister spraw zagranicznych Rumunji, a obecnie poseł pełnomocny tego państwa w Londynie, został wybrany przewodniczącym Zgromadzenia Ligi Narodów.

Przy zamawianiu pojedynczych egzemplarzy „Głosu Narodu" należy równocześnie nadesłać 25 gr. za każdy numer dziennika i opłatę pocztową 10 gr od egzemplarza.

W czasie, kiedy kupiec śpi, pracują jego ogłoszenia. Carnegie.

Co słychać w Krakowie.

Niedziela 13: św. Filipa.

Poniedziałek 14: Podw. św. Krzyża.

Poniedziałek 14: wschód słońca o godzinie 5.32, zachód o 18.18.

POSIEDZENIE TYMCZASOWEJ RADY MIEJSKIEJ odbędzie się we wtorek 15 bm. o godzinie 6 popołudniu w miejskiej sali radzieckiej. Na porządku dziennym sprawa odstąpienia gruntów miejskich pod budowę kolei Kraków — Miechów, delegacja członka Rady miasta do państw. Rady spożywców, rozszerzenie prawa zabudowy dla Związku Obrony Kresów Zach., wydzielenie części parceli gminnej Zgromadzeniu Ks . Ks. Najśw. Serca Jezusowego, sprzedaż i dzierżawa gruntów itp.

WYSTAWA MEBLI I KILIMÓW. Dn. 5-go b. m. została otwarta wystawa mebli, kilimów i dywanów przy ul. Florjańskiej L. 28, I. p. (w salach b. mieszkania p, Raczyńskiego) staraniem Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Wystawa, urządzona w 6-ciu obszernych salach, wzbudziła ogólne uznanie; przedewszystkiem należy się ona firmie Fr. Łapczyński, która zajęła się urządzeniem i dostarczeniem eksponatów. Szczególną uwagę zwraca nowoczesna sypialnia, projektowana przez arch. wnętrz p. Szado. W jednej z sal znajdują się projekty mebli nowoczesnych p. Pietrzyka, o śmiałym rysunku i pięknej formie. Kilimy i dywany ręczne tkalni „Makata“ i kilimy „Ostoja“ uzupełniają wystawę, oryginalnością projektów i przepiękną grą barw. Ruchliwości Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia, należy się pełne uznanie i poparcie społeczeństwa.

STAN CHORÓB w czasie od 6—12 bm. przedstawiał się następująco: wypadków szkarlatyny zanotowano 8, dyfterji 12, tyfusu brzusznego 9, czerwonki 3, mumpsu 2, ospy wietrznej 1, kokluszu 4, odry 4 i róży 1.

ODDZIAŁ ZASTAWNICZY AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO FILJA W KRAKOWIE wzywa posiadaczy kart zastawniczych, których termin sześcio-miesięczny upłynął, do sprolongowania tychże lub wykupna zastawów, gdyż w przeciwnym razie przedmioty będą licytacyjnie sprzedane.

PACJENT OSZUKAŁ PIELĘGNIARKĘ. Pacjent pozostający w leczeniu szpitala św. Łazarza, a podający się za Andrzeja Janoszczaka zamieszkałego przy ulicy Barskiej 9, pobrał od pielęgniarki Anny Krzysikowej zł. 215, na zakupno dla niej aparatu radjowego. Pobrawszy pieniądze poszedł do miasta po aparat i więcej do szpitala nie wrócił. Policja stwierdziła że Janoszczak przy ulicy Barskiej nie mieszka i wcale tam nie jest znany.

HERETYK OKRADŁ RABINA. Jan Heretyk (lat 45) włamał się do mieszkania rabina Jakóba Fränkla przy ul. Józefińskiej L. 3, w Podgórzu i przygotował sobie kilka pakunków z garderobą. W chwili gdy chciał uciec z łupem schwytali go sąsiedzi i oddali w ręce policji.

SPRZENIEWIERZYŁ 1000 ZŁ. Gottlieb Adolf, kupiec zamieszkały przy ulicy Krakusa doniósł do policji, że jego inkasent Roman Ozorowicz zainkasował od miesiąca lutego na jego rachunek około 100 złotych, a obecnie wydalił się z pieniądzmi z Krakowa.

KRADZIEŻE. W firmie Składów Manufaktury Kurtza przy ul. Mikołajskiej 32, nieznany sprawca skradł 6 zwojów jedwabiu wartości około 2.000 zł. — Z mieszkania p. Władysławy Kępińskiej przy Al. Krasińskiego 17, nieznanego nazwiska stolarz, który czyścił meble skradł patefon wartości około 500 zł.

—:o:—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

PIELGRZYMKA NARODOWA DO PADWY, LOURDES I LISIEUX. Osoby, które pragnęły zapoznać się z przebiegiem Pielgrzymki odbytej staraniem Ligi Katolickiej w Katowicach do tych miejsc świętych w dniach od 8 do 22, lipca br. donosimy, że Redakcja czasopisma „Sodalis Marianus“ i „Wiara i życie“ umieściła wyczerpujący opis w zeszycie 9. za wrzesień br.

—:o:—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Niedziela: „Halka“.

REPERTUAR B. ZESPOŁU TEATRU IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO w sali ul. Skarbowa 2.:

Niedziela godz. 8 wieczór „Dom otwarty“ komedja M. Bałuckiego.

Poniedziałek godz. 8 wieczór „Dom otwarty“, komedja M. Bałuckiego.

Wtorek godz. 8 wieczór „Dom otwarty“, komedja M. Bałuckiego.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Zew ciała“ (Ramon Novarro).

ŚWIT: I. Szalony wyścig. — II. Podwójna gra.

BAGATELA: Na ekranie „Madame Obala“ — Na scenie: „300 żon“.

SZTUKA: „Igrzysko uczuć“.

APOLO: „X — 27“ (w rolach Marlene Dietrich).

CORSO: Otwarcie kina dźwiękowego Corso „Hadżi Murat“ (w roli gł. Iwan Możuchin, Lili Dagower).

ŚWIATOWID: Triumf miłości.

BAGATELA: Na ekranie „Poskromienie flirciarki“ (w roli gł. Klara Bow). Na scenie rewja „Powrót słomianych wdowców“.

WARSZAWA: „Dama z loży Nr. 13“ (Greta Garbo).

UCIECHA: „Szary dom“.

—X—

Otwarcie Instytutu administracyjno-gospodarczego

Wczoraj, w sobotę odbyło się w Krakowie uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego w Instytucie Administracyjno-Gospodarczym. Jak już pisaliśmy niedawno, Instytut ten jest **szkołą dla urzędników państwowych.** Jest to pierwszy tego rodzaju zakład naukowy w Polsce.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w kościele św. Anny, poczem w gmachu Szkoły Ekonomiczno-Handlowej odbyła się właściwa uroczystość. Po odegraniu utworów muzycznych przez orkiestrę szkolną zabrał głos dyrektor Instytutu a zarazem pełniący obowiązki dyr. Szkoły Ekonomiczno-Handlowej **Dr. Tadeusz Wroniewicz,** witając przybyłych przedstawicieli władz, organizacyj społecznych, gospodarczych i naukowych, reprezentantów prasy oraz grono profesorskie i młodzież szkolną. Na uroczystość przybyli m. i.: kurator Dr. Nowicki, naczelnik wojew. Osiecki, starosta Małaszyński, wiceprez. Klimecki, prezes poczty Gostwicki, dyr. Dudek, wiceprezes Izby przem. handlowej Kwiatkowski, dyr. dr. Boland, sen. Adelmann, dyr. Jarzyński, wizytator Witkowski, prof. Wachholz, prof. Żabiński, prof. Sarna i in.

Dyr. Wroniewicz przedstawił genezę powstania Instytutu A. G., jego zadania i znaczenie. W treściwym a rzeczowym referacie podniósł **konieczność gospodarczego kształcenia urzędników publicznych a w związku z tem potrzebę odpowiedniej uczelni, którą właśnie jest Instytut A. G.** Następnie doc. U. J. dr. Szczęsny Wachholz wygłosił odczyt inauguracyjny: **„Stanowisko i rola urzędnika w społeczeństwie“.**

—:o:—

Pierwsza wycieczka w Miejskim Domu Wycieczkowym

Na sobotę dnia 12 b. m. ogłoszone zostało otwarcie Miejskiego Domu Wycieczkowego w Krakowie w „Oleandrach“. Wiadomość o tem, rozesłało Ministerstwo Oświaty w formie komunikatu do wszystkich zakładów szkolnych w kraju. Również dzienniki w osobnych artykułach podały do wiadomości publicznie ten fakt.

W rezultacie już w dniu otwarcia przybyła **z Oświęcimia pierwsza wycieczka publicznej Szkoły dokształcającej w liczbie 34 osób pod opieką 2 księży.** Również na dzisiaj zapowiedziano wycieczkę kolarzy z Warszawskiego Klubu Sportowego „Legja“.

Aresztowanie „księdza“ sekciarza.

Niesłychany występ p. Pietruszki, wykładowcy w Seminarjum „kościoła narodowego“.

Ze sfer obywatelstwa podgórskiego informują nas, że dn. 9 b. m. organa policyjne aresztowały w piwiarni Aftergata przy ul. Nadwiślańskiej w Podgórzu osobnika ubranego w strój duchowny, który starał się wymknąć z lokalu nie wyrównawszy rachunku za spożyte potrawy. Jak się okazało, jest to **Jan Pietruszka „ksiądz“** kościoła narodowego, **proboszcz sekty Hodura w Brzeziu powiecie opatowskim.** Przybył on do Krakowa w dn. 4 bm. i tu w Seminarjum duchownem „kościoła narodowego“ przy ul. Czarnej — jak zeznał w policji — **podjął wykłady filozofji(!!), łaciny, francuskiego i niemieckiego dla kleryków sekty.**

Słusznie mieszkańcy Podgórza apelują do władz, aby **raz wreszcie zlikwidowały sektę Hodura, której „księża“ ubrani w strój duchownych katolickich dają demoralizujący** przykład.

—o—

Wyrok w procesie o rozruchy w Jaworznie

10 robotników zasądzonych, 11 uwolnionych.

Wczorajszy, czwarty dzień rozprawy w sądzie krakowskim przeciw 21 robotnikom o krwawe rozruchy w Jaworznie w maju b. r. rozpoczął się od przemówień prok. Szypuły i obrony. Koło południa trybunał udał się na naradę, poczem ogłosił nast. wyrok: **Władysław Stalmarski** winny zbrodni gwałtu publ. w charakterze przywódcy rozruchów — zasądzony na 1 i pół roku więzienia, **Michał Kania** za tę samą zbrodnię na 9 mies., **Jan Bujas** za wymuszenie zaprzestania pracy na 7 mies., **Mieczysław Langer** za zbr. gwałtu publ. z przyjęciem charakteru przywódcy na 1 rok, **Józef Szałas** za zbr. gwałtu publ. na 8 mies., **Jan Kuligowski** za tę samą zbrodnię również na 8 mies., **Antoni Majcherczyk** na 6 mies., **Teofil Polak** na 5 mies., wreszcie **Konrad Gazda i Franciszek Tomaszewski** za niedopuszczenie robotników do pracy na kopalni „Piłsudski“ w dniu rozruchów i za zbrodnię wymuszenia, każdy po 4 mies. więzienia.

Uwolnieni zostali: Ignacy Kopeć, Marcin Malacha, Stanisław Kuligowski, Stefan Herda, Andrzej Kosiński, Bolesław Jachta, Ignacy Czubek, Wojciech Szlachta, Władysław Otrębski, Jan Gębala i Anna Jaworkowa.

Wszyscy zasądzeni zgłosili apelację. Po ogłoszeniu wyroku obrona postawiła wniosek o wypuszczenie zasądzonych na wolną stopę, który to wniosek trybunał uwzględnił.

PŁACE W DYREKCJI KOPALNI JAWORZNICKIEJ.

Na piątkowej rozprawie padło ze strony obrony twierdzenie, że pensje członków Dyrekcji w kopalniach jaworznickich dochodziły do 18.000 zł. mies. i że członkowie Rady Nadzorczej za samą godność połączoną z jednem posiedzeniem na kwartał pobierali po 2.000 zł. mies.

W związku z tem prezydenci miast Krakowa i Lwowa pp. Belina Prażmowski i inż. Brzozowski komunikują nam, że **najwyższe uposażenie miesięczne wypłacane przez Kopalnie Jaworznickie wynosi 6.375 zł.,** zaś członkowie Rady Zawiadowczej otrzymują 150 zł. miesięcznie nie pobierając zresztą żadnych tantjem ani marek prezencyjnych. Autorzy odnośnego pisma nie podają tylko jakie honorarjum pobiera prezes Rady Zawiadowczej.

DZIŚ OPERA W TEATRZE M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Czwartkowy sukces inauguracyjnego przedstawienia — jedynej obecnie w Polsce — opery krakowskiej, pozwala wróżyć jej jaknajpiękniejszą przyszłość. Najbliższem przedstawieniem będzie dzisiejsze powtórzenie „Halki“ Moniuszki w pierwotnej „wileńskiej“ wersji tego narodowego dramatu muzycznego, którego wystawienie zostało u nas przyjęte wręcz entuzjastycznie. W dzisiejszem przedstawieniu obsadę stanowią artyści biorący udział w przedstawieniu inauguracyjnem, pod dyrekcją znakomitego kompozytora Bolesława Wallek Walewskiego.

Z TEATRU „BAGATELA“ Ostatnia rewja pt. „360 żon“ wprowadza wesołość i humor. Bajeczne typy w skeczach tworzy niezrównany Kaczoroski, szczególnie w piosence „Aniele mój“ oraz jako conferencier. Marja Szczęsna z talentem wypowiada mocny numer pt. „Gilcayna“ oraz wraz z A. Kaczorowskim komiczny duet p. t. „Typy warszawskiego karnawału“. Skecze „Szarża, to ja — „300 żon“, taniec Marjoli melodyjny finał — wszystko to tworzy wesołą całość.

Na ekranie doskonała komedja „Księżniczka Olala“ z Carmen Boni: Marcelą Dietrich i Walter Rilla w rolach głównych. Początek seansów o godz. 5.10 i 9.20. Ceny miejsc od 1—2.80 zł. Program pozostaje na afiszu do środy włącznie.

EGON PETRI W KRAKOWIE. Zapowiedziany na środę koncert Egona Petri'ego w teatrze m. im. J. Słowackiego odbił się żywem echem i spotkał z dużem zainteresowaniem w szerokich sferach naszych melomanów. Zarówno osoba mistrza Petri'ego jak i niezmiernie atrakcyjny program, jaki artysta u nas wykona, ściągną niezawodnie licznych entuzjastów jego sztuki pianistycznej w środę, 16 bm., do teatru m. im. J. Słowackiego. Bilety w cenie od 80 gr. do zł. 5.50 sprzedaje kasa teatru miejskiego w godzinach od 9—1 i 4—6.

KINO MUZEUM. Nowy sezon rozpoczyna epopeja morska pt. „Zdobywcy Oceanu“ dziś w niedzielę o godzinie 3, 5 i 7-emj. Ponadto jak zwykle dodatek pouczający i komedia. Uwzględniając dzisiejsze warunki, Dyrekcja Muzeum Przemysłowego postanowiła jeszcze obniżyć cenę biletów, aby w ten sposób niezamożne sfery społeczeństwa a zwłaszcza młodzież, mogły korzystać z Kina Muzeum, które w pierwszym rzędzie ma na celu dawanie publiczności dobrej, pouczającej i taniej rozrywki. Miejsca są numerowane przez co unika publiczność ścisku, a ceny wynoszą: I miejsce 1 zł.; II — 80 gr.; III — 40 groszy. Bilety wcześniej można nabywać w kancelarji Muzeum, ul. Smoleńsk 9.

ZESPÓŁ B. ARTYSTÓW TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO powtarza dziś w niedzielę 13 i jutro w poniedziałek, 14 b. m. o godzinie 8-ej wieczór przedstawienie pogodnej i pełnej humoru komedji Michała Bałuckiego „Dom Otwarty“. — Wczorajsza premjera tej przemiłej sztuki odbyła się przy zapełnionej sali Domu Związku Młodzieży Rękodzielniczej (ulica Skarbowa L. 2) i została przyjęta niezwykle serdecznie przez krakowską publiczność.

Równocześnie w najbliższych dniach przystępuje Zespół do uruchomienia gotowej już sceny dzielnicowej w Podgórzu w nowym budynku Tow. Domu Robotniczego przy ulicy Smolki.

—ooo—

MUZYKA KOŚCIELNA. W Bazylice OO. Franciszkanów w niedzielę dnia 13 bm. o godzinie 12 Zespół symfoniczny urzędników Kasy Chorych pod dyrekcją kapelm. Franciszka Schaefera odegra szereg utworów religijnych.

W KOŚCIELE ŚW. KRZYŻA w niedzielę o godzinie 10.30 podczas Sumy będzie śpiewał chór męski „Salwator“ pod kierownictwem St. Karczmarczyka.

W KOŚCIELE KS. KS. PIJARÓW, w niedzielę, dnia 13 bm. podczas Sumy o godzinie 10 odśpiewa szereg pieśni religijnych p. T. Szalonek.

MUZYKA KOŚCIELNA. W kościele Marjackim podczas Mszy św. o godzinie 12, p. Józef Mikulski odegra na wiolonczeli utwory Gottermanna, Raffa i Thomego. Akompanjuje p. Stefan Profic. Podczas nabożeństwa zbiórka na dalszą restaurację Świątyni Marjackiej.

W NIEDZIELĘ O GODZINIE 10 W KOŚCIELL ŚW. BARBARY śpiewać będzie młody tenor, Aleksander Bielański. W czasie Mszy św. zbieraną będzie składka na bronzową kratę do kaplicy Matki B. Jurowickiej w tymże kościele łaskami słynącej.

Uruchomienie „Drukarni Ludowej“

Wczoraj w południe, po przeprowadzeniu zarządzonych przez władze przeróbek w „Drukarni Ludowej“ przy ul. Dunajewskiego L. 5, władze przemysłowe zezwoliły Zarządowi drukarni na uruchomienie zakładu. **Zecerzy wrócili do pracy. Wczorajszy numer „Naprzodu“ był drukowany w Katowicach;** od jutra pismo socjalistyczne będzie drukowane już normalnie w Krakowie.

Życie gospodarcze.

Amerykański sposób walki z bezrobociem.

Władze samorządowe okręgu Detroit w Stanach Zjednoczonych A. P., zamieszkałego przeważnie przez ludność robotniczą, uznały, że **przeprowadzanie robót publicznych w celu zatrudnienia bezrobotnych, pociąga za sobą zbyt duże koszty.** Za bardziej praktyczny i celowy sposób zwalczania bezrobocia, uznano **dokonywanie tranzakcyj o podłożu handlowem, w których zapewniony byłby udział bezrobotnych.** Samorządy mianowicie mają zakupywać od farmerów po cenach hurtownych określonego rodzaju produkty, nieulegające szybkiemu zepsuciu, i będą **odstępywać je po cenie własnej bezrobotnym,** ci zaś mają sprzedawać owe produkty **po cenie zgóry wyznaczonej przez władze, zachowując zarobek dla siebie.**

Projekt ten został wprowadzony w życie, ale dotychczasowe wyniki nie pozwalają jeszcze przesądzać ani o jego wartości praktycznej, ani o wpływie, jaki wywrą na handel prywatny.

Wkłady w bankach związkowych.

Związek Banków w Polsce ogłosił zestawienie ważniejszych pozycyj bilansowych **22 banków związkowych.** Łączny kapitał zakładowy tych banków wynosił na 31 lipca 1931 r. 138.347 tysięcy złotych, a kapitały zapasowe 43.557 tysięcy złotych. Według tego zestawienia wkłady terminowe w 22 bankach związkowych wynosiły 250.609 tysięcy złotych (na 30. VI. r. b. 270.854 tysięcy złotych, na 31. V. — 295.444 tys. zł., a na 30. IV. — 302.354 tys. zł.), a rachunki czekowe 339.719 tys. zł. (374.705 tys. zł., 394.267 tys. zł. i 429.378 tys. złotych).

Jak widać, **zarówno wkłady terminowe, tak i wkłady a vista obniżają się od pewnego czasu w dość szybkiem tempie.**

Płynność banków jest w dalszym ciągu wysoka. Dyskonto spadło wskutek odpływu wkładów, równocześnie zmniejszył się otwarty kredyt. Natomiast pożyczki terminowe wykazują wzrost.

Ustalenie definicji tantjem
dla celów podatkowych.

Przygotowana niedawno nowa definicja **tantjem** w projektowanej przez rząd noweli zbliża ustawowe określenie tantjemy **do pojęcia tantjemy w potocznem znaczeniu słowa.** Podatek od tantjem opłacać będą osoby, pobierające **z tego tytułu ponad 1500 zł.**

Rada Ministrów obok pojektów ustaw podatkowych, o których donosiliśmy, rozpatrywała **projekt ustawy, upoważniającej rząd do ściągnięcia w naturze znacznych, wynoszących ponad miljard zł. zaległości podatkowych.**

Projekt podwyżki akcyzy od piwa.

Jak donosi „Polonja“, komisja klubu BB. przygotowująca projekty podatkowe dla rządu, zastanawia się obecnie nad projektem **podniesienia o 50% akcyzy od piwa,** oraz podwyższenia innych opłat akcyzowych, a nawet stemplowych.

W ub. roku wpływ z akcyzy od piwa wyniósł około 20 miljonów, spożycie jednak piwa stale maleje. W roku 1929 sprzedano w Polsce około 2.600.000 hektolitrów, w r. 1930 około 2.400.000 hektolitrów, w roku zaś bież. procent spadku jest o wiele większy. Obecnie akcyza od piwa wynosi wraz z 10-procentowym dodatkiem i opłatami komunalnemi około 10 zł. 50 groszy od hektolitra.

EMIGRACJA DO AMERYKI W SIERPNIU.

W roku bieżącym w ciągu miesiąca sierpnia wyjechało z Polski do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Brazylji i Argentyny 420 osób.

———ooo———

Nowy podział terytorjalny Kas Chorych.

Według nowego podziału terytorjalnego Kas Chorych — 8 Kas Okręgowych posiadać będzie **niżej 15.000** ubezpieczonych, a mianowicie Kasy: w Brodnicy, Złoczowie, Brześciu, Kowlu, Krośnie, Rawie Ruskiej, Łomży i Pułtusku. **Od 16 do 30 tysięcy** ubezpieczonych posiadać będzie 26 Kas w Baranowiczach, Chojnicach, Czortkowie, Gdyni, Grodnie, Grodzisku, Kaliszu, Kielcach, Kołomyi, Lesznie, Nowym Sączu, Ostrowie, Pińsku, Płocku, Przemyślu, Równem, Rzeszowie, Siedlcach, Starogardzie, Szamotułach, Tarnopolu, Toruniu, Włocławku, Zakopanem, Zamościu i Żyrardowie. **Od 31 do 50 tysięcy** ubezpieczonych posiadać będzie 15 Kas Okręgowych w Białej, Białymstoku, Bielsku, Drohobyczu, Gnieźnie, Grudziądzu, Lublinie, Ostrowiu, Radomiu, Stanisławowie, Stryju, Inowrocławiu, Tarnobrzegu, Wilnie i Wągrowcu. **Od 51 do 100 tysięcy** ubezpieczonych posiadać **będą** 4 Kasy: w Bydgoszczy, **Krakowie, Lwowie** i Częstochowie. **Cztery Kasy Okręgowe, a** mianowicie w Warszawie, Poznaniu, **Łodzi i** Sosnowcu posiadać **będą** powyżej 100 tysięcy ubezpieczonych.

Z szybkością 724 klm. na godzinę.



Podczas lotów treningowych do tegorocznego wyścigu powietrznego o puhar Schneidera, osiągnął pilot angielski por. Stainsforth szybkość wprost fantastyczną, które bije o przeszło 100 klm. wszystkie dotychczasowe rekordy. Pilot ten uzyskał szybkość 724 klm. na godzinę podczas gdy dotychczasowy rekord, ustalony przez pilota angielskiego Orlebara wynosił 593 klm. na godzinę.

Konkurencja w przemyśle naftowym.

Sprawozdanie Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie podaje, że wytwórczość produktów rafineryjnych wyniosła w lipcu b. r. 47.997 tonn, wobec 48.142 tonn w czerwcu b. r. i 49.535 w lipcu 1930 r. Ekspedycje krajowe zamknęły się w miesiącu sprawozdawczym cyfrą 26.403 tonn, 24.527 tonn w czerwcu b. r. i 28.418 tonn w lipcu r. ub. Eksportowano zaś w tychże miesiącach: 20.537 tonn, 17.939 tonn i 17.354 tonn. Eksport poszczególnych artykułów przedstawiał się następująco: **benzyna 8.892 tonn, nafta 2.300 tonn, olej gazowy 4.740 tonn, oleje surowe 1.625 tonn, parafina 1.251 tonn i pozostałe 1.549 tonn.**

Sytuacja rynkowa stała pod znakiem zaostrzenia się **konkurencji wewnętrznej i dalszego osłabienia konjunktury** mimo, że ekspedycje krajowe w porównaniu z czerwcem wykazują **wzrost o 1.976 tonn,** t. j. o 7%. W stosunku do obrotów w lipcu 1930 r. nastąpiło dalsze skurczenie się konsumcji, obejmujące z wyjątkiem parafiny, wszystkie produkty. Największy stosunkowo spadek wykazuje benzyna, mająca do zwalczania konkurencję benzolu i mieszanek spirytusowo - benzynowych. **Na zmniejszenie konsumcji benzyny wpłynęła również wydana w czerwcu ustawa o Państwowym Funduszu Drogowym.** W związku z ogólną stagnacją zaznaczył się **spadek spożycia olejów smarowych.** W nafcie zanotować należy w stosunku do czerwca wzrost konsumcji o 1.313 tonn, który jednakże pozostawał znacznie poniżej spodziewanego poziomu, a także niżej poziomu lipca 1930 r. Tendencja była w dalszym ciągu słaba, bez widoków na poprawę. Wskutek zmniejszenia się zapotrzebowania ze strony przemysłu chemicznego i papierniczego, konsumcja parafiny pozostawała również poniżej granicy zwyczajnego zapotrzebowania. Po zastoju, który objawił się w pierwszych pięciu miesiącach b. r. nieco lepszą tendencję wykazywał w okresie sprawozdawczym olej gazowy.

Warunki eksportowe mimo powiększenia się wywozu tak w stosunku do miesiąca poprzedniego, jak też w stosunku do lipca ub. r. uległy dalszemu pogorszeniu. Wzrost eksportu bowiem, po cenach, kalkulujących się znacznie niżej cen surowca, wpłynął tylko na zwiększenie strat rafineryj eksportujących, które eksportowały, ponieważ nie mogły więcej magazynować rosnących zapasów. Na uwagę zasługuje znaczny stosunkowo, bo około 40% wynoszący wzrost eksportu benzyny, z drugiej zaś strony spadek wywozu olejów smarowych prawie o 2/3 w stosunku do czerwca b. r. Słabo również, mimo zniżki cen, przeprowadzonej w czerwcu b. r. kształtował się eksport parafiny, który był o 43 tonn niższy, aniżeli w lipcu 1930 r. **Nadchodzące z zagranicy wiadomości wskazują raczej na dalsze osłabienie, aniżeli na poprawę tendencji.**

Dowiercenie się ogromnej stosunkowo produkcji ropy w Texas, który to kraj wysuwa się obecnie na czoło bogatych w ropę terenów amerykańskich, mimo ograniczeń wydobycia ropy, przedsięwziętych przez wielkie koncerny tamtejsze, zapowiada wzrost produkcji amerykańskiej. Również restrykcje produkcji, przedsięwzięte w Rumunji nie doprowadziły do pomyślnego rezultatu. Fakty te połączone z dumpingiem rosyjskim, oraz dążnością wielu państw do rozwoju własnego przemysłu rafineryjnego, komplikują znacznie uregulowanie stosunków produkcyjnych z jednej, a ustabilizowanie konjunktury handlowej na rynku światowym z drugiej strony. W wyniku tego pozostawały **notowania cen eksportowych w dalszym ciągu na poziomie wybitnie kryzysowym.** Wywołane sytuacją tą **ostre przesilenie w przemyśle naftowym** wysuwa na czoło zagadnień sprawę utrzymania ciągłości wydobycia ropy i zapewnienia producentom ropy możliwości dalszej pracy.

———ooo———

Do ks. emerytów.

Otrzymaliśmy następujące pismo:

Upraszam wszystkich P. T. Księży parał. emerytów o łaskawe powiadomienie podpisanego, w możliwie najkrótszym czasie, o ile pamiętają czy: 1) otrzymali „tabelę pensyjną“, t. j. wymiar poborów em. z Województwa, zaraz po wydaniu ustawy em. w 1921 r. i jakie pobory im wówczas przyznano? 2) otrzymali przerachowanie pensji według art. 93 ust. em. z 1923? 3) jakie pobierali pensje em. w czasie do 1924 r., t. j. do wprowadzenia złotego? 4) jakie pobierali pensje od 1924 r. już w złotych i jakie dziś pobierają?

W jakim celu proszę o te wiadomości, odpowiem każdemu P. T. Księdzu z osobna, po otrzymaniu wiadomości od Niego oraz znaczku poczt. na 30 gr.

Ks. Jan Bajorski em. wikary, Mocarzewo, p. Sanniki, woj. Warszawskie.

———ooo———

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Warszawa, 12. 9. (PAT). Dolary: 8.91, 8.93, 8.89; Dewizy: Holandja 360.20, 361.60, 359.30; Londyn 43.39; 43,50, 43.29, Nowy Jork 8.924, 8.944, 8.904, Nowy Jork telegraficznie 8.928 8.948, 8.908, Paryż 35; 35.09, 34.91; Praga 26.45, 26.51, 26.39; Sztokholm 238, 239.60, 238.40 Szwajcarja 174.19, 174.62, 173.76, Wiedeń 125,53, 125.84, 125.22.

Akcje: Bank Polski 116, 116.50.

Pożyczki: 6% dolarowa 63.50, 64.50, 7% stabilizacyjna 63.50, 65, 10% kolejowa 100, 8% listy Zastawne B. G. K. 94.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Paryż 20.10¼, Londyn 24.91⅞, Nowy **Jork** 5.12.87, Belgja 71.35, Włochy 26.82,5, Holandja 206.85, Berlin 120.50, Wiedeń 72.68, Sztokholm 137.20, Oslo 137.07½, Kopenhaga 137.10, Sofja 3.72; Praga 15.18; **Warszawa 57.40,** Budapeszt 90.02½, Białogród 9.04¼, Ateny 6.65, Konstantynopol 2,43, Bukareszt 3.05⅜, Helsingfors 12.90.

Kraków. Giełda nieczynna.

Radio.

Poniedziałek 14. 9.

Kraków (312,8). G. 11.40 Przegląd prasy; 11,58 Sygnał czasu hejnał; 12.10 Płyty gramofonowe; 13.10 Komunikat meteorologiczny; 14.50 Gospodarczy, 15.25 Odczyt sportowy; 15.45 Przegląd komunik.; 16.45 Komunikat i pogadanka literac. 17.15 Odczyt i muzyka lekka, 19 Rozmaitości; 19.15 „Najnowsze wydawnictwa“ dr. A. Bar; 19.30 Płyty gramofonowe, 19.40 Transmisje w Warszawy; 22.25 Program na dzień następny; 22.30 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Lwów (380,7). G. 17.15 „O moich pogawędkach“ — wygłosi dr. H. Mierzecki; 19.20 !!! Trzy wykrzykniki w opracowaniu p. W. Budzyńskiego.

Warszawa (1411,8) G. 11.46 Przegląd prasy;; 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Program na dzień bieżący; 1210 Płyty gramofonowe; 13.10 Państwowy Instytut Meteorologiczny; 14.50 Komunikat gospodarczy; 15.25 Odczyt pt.: „Turystyka zbiorowa“; 15.45 Przegląd komunikacyjny; 16 Płyty gramofonowe; 16.45 Komunikat dla żeglugi i rybaków; 16.50 Pogadanka literacka w języku francuskim; 17,15 Płyty gramofonowe; 17.35 „Biała noc na Nordkapie“; 18 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja“; 19 Rozmaitości; 19.20 Płyty gramofonowe; 19.40 „Skrzynka pocztowa rolnicza“; 19.55 Państwowy Instytut Meteorologiczny; 20 Prasowy Dziennik Radjowy; 20.10 Komunikat sportowy I.; 20.15 Pogadanka radjotechniczna; 20.30 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyrekcją J, Ozimińskiego, M. Perkowicz (tenor); 22 Feljeton pt. „Z kresów Mickiewiczowskich“; 22,15 Prasowy Dziennik Radjowy; 22.20 Komunikaty; 22.25 Program na dzień następny; 22.30 Muzyka taneczna z restauracji „Polonia Palace Hotel“; 17.35 Odczyt i muzyka lekka 19 Rozmaitości; 19.15 „Najnowsze wydawnictwa omówi dr. A. Bar; 19.30 Płyty gramofonowe; 19.40 Transmisje z Warszawy; 22,25 Program na dzień następny; 22.30 Muzyka taneczna z restauracji „Polonia Palace Hotel“.

Katowice (408,7) G. 15.10 Komunikat Polsk. Zw. Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śląskiego; 19 Codzienny odcinek powieściowy; 19.30 Prof. Wł. Dzięgiel „Z dziejów Ziemi Śląskiej“. 20.10 Komunikat Strażactwa Śląskiego; 22.20 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Proces o „Brześć“ w Toruniu

Artykuł „Gaz. Bydgoskiej“. — Prokurator twierdzi: „W Brześciu nie było kaźni“. — Odrzucenie wniosków obrony.

Warszawa, 11. 9. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym rozpoczął się w Toruniu proces „Gazety Bydgoskiej“ z powodu artykułu o Brześciu. Oskarża prok. **Bieńkowski,** jako sędzia grodzki zasiada sędzia Pumiński.

Jak wiadomo, sprawa ta była w pierwszej **fazie przed kilku miesiącami przedmiotem roz**prawy w sądzie bydgoskim przed sędzią Tomaszewskim. Sędzia Tomaszewski w toku rozprawy postanowił dopuścić

jako świadków b. więźniów brzeskich.

Proces ten później odroczono i przeniesiono do Torunia. Rozprawa rozpoczęła się od odczytania aktu oskarżenia, zawierającego inkryminowe ustępy z artykułu pod tytułem „Zdziczenie moralne“. Po odczytaniu aktu oskarżenia prokurator oświadczył że **ogranicza zarzuty oskarżenia tylko do pierwszego skonfiskowanego ustępu, natomiast co do reszty oskarżenie cofa.** Przesłuchano oskarżonego redaktora **Małychę,** który nie poczuwa się do żadnej winy. Red. Małycha przyznał się, że artykuł czytał, **wierzy w prawdziwość zawartych tam słów** i oświadczył, że w tej sprawie obrońcy zgłoszą szereg wniosków. Po odczytaniu całego artykułu „Gazety Bydgoskiej“ o Brześciu **adwokat Szurlej** zażądał powołania tych wszystkich świadków, których dopuścił swego czasu sędzia Tomaszewski w Bydgoszczy, a więc

posłów uwięzionych

swego czasu w Brześciu. Obrońca przytoczył dalej fakty znane z interpelacyj sejmowych, zaznaczył, że Brześć nie był odosobnionym wypadkiem. Przypomniał fakty napadów na **b. min. Zdziechowskiego, pp. Nowaczyńskiego i Mostowicza** i wreszcie zażądał przesłuchania b. **marszałka Trąmpczyńskiego, który może ustalić,** że p. Mostowicza wywieziono do lasku sękocińskiego w samochodzie p. Krachelskiego. Prokurator postawił wniosek odrzucenia żądania obrony, motywując tem, że wnioski obrony mają charakter demonstracyjny i podkład polityczny. W więzieniu brzeskiem, twierdził prokurator, nie było kaźni i w tej sprawie **powołał się na oświadczenie b. premjera Sławka.** Mecenas Szurlej oświadczył, że to, co się działo w Brześciu nie ma nic wspólnego z polityką, jest kwestją moralną a **od Brześcia zaczął się rozłam społeczeństwa pod względem etycznym.**

Ponadto obrońca zauważył, że **enuncjacje polityczne b. premjera Sławka nie mogą być miarodajnym materjałem dla władz sądowych.**

Adwokat **Ossowski** omawiał sprawę pod względem prawnym i podniósł, że nie może być mowy

o procesie bez świadków,

bo po co w takim razie istnieje przewód sądowy? Adw. Feleyn z Bydgoszczy proponuje wezwać przodownika policji Sikorę, który zeznał w śledztwie, że prowadził samochód, którym wieziono Mostowicza do lasku sękocińskiego. **Wnioski obrony zostały odrzucone.** Gdy zamykamy numer rozprawa trwa w dalszym ciągu, przemawiają obrońcy.

Aktorzy pogodzili się z dyrektorami.

Zniesienie opłat na Dom Aktora i za koncesję.

Warszawa, 12. 9. (Tel. wł.). Rokowania między związkiem dyrektorów a Zaspem dały wynik dodatni. Podpisano prowizoryczną umowę, której szczegóły nie są znane. Dopiero w dniu jutrzejszym odbędzie się zjazd dyrektorów i po nim ogłoszona będzie umowa. **Umowa zawiera 14 punktów. Jak słychać, obie strony poczyniły wzajemne ustępstwa. Kontrakty 12-miesięczne zostały zasadniczo przyjęte z tem zastrzeżeniem, że w ciągu czterech miesięcy letnich dyrektorzy będą mogli albo oddać teatry aktorom do prowadzenia na własną rękę, albo płacić im gaże w odpowiednim procentowym do dochodów teatru w tych miesiącach stosunku.** Przymusowe opłaty na Dom Aktora i pomnik Bogusławskiego w formie nalepek na bilety zostały zamienione na **dobrowolne ofiary.** Minimalna gaża aktora rzeczywistego członka Zaspu ma wynosić **300 zł. miesięcznie. Opłata 500 zł. za udzielenie koncesji będzie zniesiona,** natomiast dyrektorzy zobowiązują się do składania dobrowolnych ofiar na dom wypoczynkowy w Skolimowie. **Dyrektorzy nie są obowiązani do angażowania dawnych zespołów.**

———X———

Konowalec wypiera się łączności z Niemcami

Warszawa, 12. 9. (Tel. wł.). Sobotni numer dziennika szwajcarskiego **„La Suisse“** ogłosił komunikat osławionego przywódcy Ukraińskiej Organizacji Wojskowej **Konowalca,** który w związku z rewelacjami, stwierdzającemi łączność między niemieckim ministrem spraw zagranicznych a ukraińskiemi organizacjami nacjonalistycznemi w Polsce stwierdza że nie **jest (?) szefem UOW,** że nie brał (?) subwencyj od władz niemieckich, że nie łączył go z niemi żaden stosunek, że dalej nie brał (!) udziału w żadnej akcji terorystycznej w Polsce. Konowalec zapowiada wytoczenie procesu (!) o odszkodowanie za straty moralne wydawnictwa „Il. Kurjera Codz.“, w którym pojawiły się rewelacje oraz Polskiej Ag. Telegr.

Ze strony zainteresowanych oświadczają, że **oświadczenie Konowalca nie może osłabić siły rewelacyj.**

———o———

Niemcy żądają równouprawnienia w zbrojeniach.

WIELKA MOWA CURTIUSA W LIDZE NARODÓW.

DYSKUSJA W GENEWIE.

Genewa, 12 września. Na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu Ligi Narodów pierwszy zabrał głos delegat portugalski **Vasconcellos,** który oświadczył, że **kraj jego okazuje jak największe zainteresowanie dla angielskiego projektu reformy wyborczej do Rady Ligi Narodów.**

Następny mowca, delegat belgijski **Hymans** zalecał Lidze Narodów dokładne przestudjowanie projektu rzeczoznawcy belgijskiego Franqui w sprawie zaprowadzenia systemu kredytowego.

Genewa, 12 września. W mowie wygłoszonej na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów niemiecki minister spraw zagranicznych dr. Curtius poruszył dwie kwestje: **kryzys gospodarczy i rozbrojenie.** Na wstępie zaznaczył on, że tak jak wielu poprzednich mowców zajmie się i on temi dwiema kwestjami, które są ośrodkiem tegorocznej sesji Ligi Narodów. Zwrócił uwagę na słaby dopływ kapitałów do państw uboższych i wystąpił przeciw długom politycznym (oczywiście!), które utrudniają życie gospodarcze państw dłużniczych i wywierają zgubny wpływ na sytuację gospodarczą całego świata. Pierwszym warunkiem poprawy obecnej sytuacji jest **zaufanie w stosunkach międzynarodowych,** które może nastąpić tylko wtedy, jeżeli będą zachowane zasady sprawiedliwego równouprawnienia.

Przechodząc do kwestji drugiej delegat niemiecki oświadczył, że **za losy konferencji rozbrojeniowej odpowiedzialna jest wyłącznie Liga Narodów, która już w statucie swym zapowiedziała światu rozbrojenie. Los Ligi Narodów jest ściśle związany z wynikiem konferencji rozbrojeniowej.** Mowca wypowiedział się za tezą Grandiego: pokojowe załatwienie zatargów, rozbrojenie i bezpieczeństwo i oświadczył, że bezpieczeństwo opierające się na jednostronnem uzbrojeniu budzi nieufność. Powołując się na art. 8 statutu Ligi Narodów **Curtius domaga się równouprawnienia(!) pod względem uzbrojenia** i oświadcza, że kwestja ograniczenia zbrojeń nie może być uzależniona od innych spraw, które mogą być rozwiązane dopiero po przeprowadzeniu rozbrojenia. (W zdaniu tem Curtius występuje przeciw tezie francuskiej: najpierw bezpieczeństwo — później rozbrojenie). Kończąc swe przemówienie delegat niemiecki jeszcze raz zaznaczył, że **przyszłość Ligi Narodów zależy od tego, czy wykona swoje najważniejsze zadanie — rozbrojenia.**

Genewa, 12 września. Na mocy **jednomyślnej uchwały Zgromadzenia przyjęty został dziś** Meksyk do Ligi Narodów.

„UZBROIĆ PAKT KELLOGA W ZĘBY“.

Rokowania francusko-amerykańskie.

Paryż, 12 września. „Matin“ donosi z Genewy, że wczorajszą aluzję Brianda co do inicjatywy, jaka ma być podjęta jeszcze przed rozpoczęciem konferencji rozbrojeniowej, koła francuskie łączą z rokowaniami, prowadzonemi od miesięcy między Francją a Stanami Zjednoczonemi. Wedle informacyj pochodzących z kół amerykańskich rokowania francusko-amerykańskie **zmierzają do opracowania projektu francusko- amerykańskiego, nadającego paktowi Kelloga moc wykonawczą, czyli wedle wyrażenia amerykańskiego, „uzbrajającego pakt Kelloga w zęby“.** Projekt przewiduje bowiem zakaz popierania państwa atakującego i **zobowiązuje pewne państwa do wystąpienia zbrojnego przeciw atakującemu.**

OFICJALNE ZAPROSZENIE DO BERLINA.

Paryż, 12 września. W zastępstwie ambasadora niemieckiego w Paryżu **radca ambasady dr. Forster wręczył dziś przedpołudniem premjerowi Lavalowi oficjalne zaproszenie rządu niemieckiego do przyjazdu francuskich ministrów do Berlina w dniu 27 bm. Premjer Laval przyjął zaproszenie.** Szczegóły wizyty będą później omówione.

Jawne(?) głosowanie w Jugosławji

Czyżby chodziło o sfałszowanie woli ludności?

Białogród, 12. 9. (PAT). Dzisiejszy dziennik urzędowy ogłasza ustawę wyborczą, która określa, że izba deputowanych zbierać się będzie na sesję zwyczajną w dniu 20 października każdego roku. Izba wybierana jest na okres 4 lat. O ile izba rozwiązana jest przed tym terminem, dekret rozwiązujący Izbę, winien jednocześnie podać termin nowych wyborów, który jednakowoż nie może przekraczać okresu trzymiesięcznego od dnia rozwiązania, ponieważ **nowa izba winna zebrać się najpóźniej w 4 miesiące po rozwiązaniu poprzedniej.** Izba wybierana jest drogą głosowania powszechnego, bezpośredniego i **jawnego(!).** Ogólna ilość deputowanych ustalona została na 305, przyczem trzech deputowanych przypada na prefekturę białogrodzką. Do liczby posłów dochodzą nadto w równej liczbie szefowie list wyborczych, które w całym kraju uzyskały minimum 50.000 głosów.

Płacenie podatków węglem lub zbożem.

Warszawa, 12. 9. (Telef. wł.). **Projekt ustawy o uiszczaniu zaległości podatkowych w naturze jest już opracowany. Projekt zawiera upoważnienie dla ministra skarbu do pobierania zaległych podatków zbożem i węglem.** Podatnicy, którzy zechcą skorzystać z tego sposobu zapłaty podatków, będą mogli według projektu ustawy dostarczyć na własny koszt organom, wyznaczonym w tym celu przez ministra. Projekt przewiduje, że węgiel będzie przyjmowany po cenach rynkowych, obowiązujących w danej miejscowości, a zboże wedle cen o 10% wyższych od miejscowych cen rynkowych. O ile celem ściągnięcia zaległości podatkowych, władze wdrożyły już kroki egzekucyjne, podatnik będzie mógł uwolnić się od egzekucji, jeżeli **wyrówna w naturze zaległości wraz z narosłemi karami i kosztami egzekucyjnemi.** Ustawa obowiązywałaby na czas, w którym stosowana byłaby pomoc dla bezrobotnych w naturze. **W naturze uiszczane będą tylko zaległości, powstałe z dniem 1-go kwietnia 1929 r.**

——:o:——

Warszawa, 12. 9. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym przejechał przez Warszawę 12-letni syn szacha perskiego.

Warszawa, 12. 9. (Tel. wł.). Zarząd Banku Gdańskiego zamierza oprzeć gulden gdański nie na funtach szterlingów, jak dotychczas, lecz na złocie.

Groźny stan katedry wileńskiej.

Warszawa, 12. 9. (Tel. wł.). Pod przewodnictwem ks. biskupa Michalkiewicza odbyło się posiedzenie zarządu komitetu ratowania bazyliki wileńskiej. **Rzeczoznawcy określili obecny stan fundamentów katedry jako bardzo groźny,** mogący spowodować katastrofę w najbliższym czasie. Wobec tego konieczne jest **zbadanie wszystkich fundamentów świątyni** ażeby przed wiosną przysz. roku móc opracować plan wzmocnienia fundamentów i zabezpieczenia jej w ten sposób przed zniszczeniem.

RADJO W POCIĄGACH.

Warszawa, 12. 9. (Telef. wł.). Od 15 bm. w pociągu Nr. 9012 kursującym na linji między Warszawą a Lwowem będzie zainstalowane urządzenie radjowe dla użytku pasażerów. Po linjach Warszawa — Kraków Warszawa — Łódź i Warszawa — Gdynia będzie to czwarta linja, posiadająca w pociągu urządzenie radjowe.

OBNIŻKA PŁAC AKORDOWYCH NA ŚLĄSKU

Warszawa, 1 . 9. (Telef. wł.) Minister pracy nadał moc obowiązującą orzeczeniu komisji rozjemczej, która ustaliła wysokość płac akordowych w górnośląskiem hutnictwie żelaznem. Na mocy tego orzeczenia ogólna suma zarobków wypłacanych robotnikom pracującym akordowo **obniży się o 4 do 4 procent.**

——ooo——

Komunistyczni literaci zatrzymani w więzieniu.

Warszawa, 12 września. (Tel. wł.). Sędzia śledczy postanowił zatrzymać wszystkich aresztowanych członków literackiej grupy komunistycznej. Aresztowani przewiezieni będą w poniedziałek do więzienia śledczego. Władze śledcze są zdania, że **wydawnictwa spółki wydawniczej „Tom“ służą propagandzie komunistycznej.** Jednym z głównych akcjonarjuszy spółki jest Jan Hempel, posiadający własne konto w banku, otwarte na nazwiska jego żony Anny Wilczek. Na konto to wpływają większe kwoty, jak np. 5.000 zł. w ciągu jednego miesiąca. Skąd płyną te pieniądze, nie zdołano ustalić. Hempel tłumaczy się, że są to honorarja? za tłómaczenia, nie wskazał jednak kto płaci te pieniądze. **Sprawa aresztowanych będzie przekazana wiceprokuratorowi do spraw politycznych i szpiegowskich Bacciarelliemu.**

MIN. ZARZYCKI POZOSTAJE.

Warszawa, 12. 9. (Tel. wł.). „Robotnik“ dzisiejszy doniósł, że po p Holyńskim proponowano objęcie teki przemysłu i handlu p. Jastrzębskiemu i wyrażał zdziwienie z powodu tej odskoczni, gdyż zasadniczo linja polityki p. Holyńskiego jest sprzeczna ze wskazaniami p. Jastrzębskiego. Wieczorem dnia dzisiejszego z Prezydjum Rady Ministrów kategorycznie zaprzeczono o jakichkolwiek zmianach na stanowisku ministra przemysłu i handlu i stwierdzono, że min. Zarzycki zostaje na dotychczasowem stanowisku.

Katastrofa francuskiego „Łącznika“.

Moskwa, 12 września. Samolot francuski **„Łącznik“,** który wczoraj rano wystartował z Le Burget do bezpośredniego lotu do Tokio uległ katastrofie koło Ufy na Uralu. Na samolocie tym lecieli lotnicy francuscy Lebrix i Doret oraz mechanik Mesmin. **Wedle wiadomości z Ufy samolot wpadł do rzeki Białej. Dwóch lotników poniosło śmierć. Los trzeciego nie jest jeszcze znany.**

Nieszczęśliwy wypadek Kaye Don'a.



Kaye Don, najszybszy kierowca łodzi motorowej uległ w tych dniach na wyścigach w kanale Huron koło Detroit wypadkowi. Dziwnym zbiegiem okoliczności Kaye Don wyszedł z katastrofy cało. Motorówka natomiast jego „miss England II“ została doszczętnie zniszczona.

CIĘŻKO POPARZENI KWASEM SOLNYM.

Wczoraj na dworcu towarowym w Krakowie przy wyładowaniu kwasu solnego **pękł jeden galon zaś kwas oblał dwóch robotników, a to 26-letniego Tadeusza Madeja i 27-letniego Jana Tarnowskiego.** Obu robotników ciężko poparzonych na całem ciele, przewiozło Pogotowie ratunkowe do szpitala.

——:o:——

ODPOWIEDZI REDAKCJI. „Stałemu czytelnikowi“. Z ciągnienia loterji państwowej podajemy tylko ważniejsze wygrane. Zamieszczenie bowiem wszystkich wygranych zajęłoby prawie całą stronicę. W kolekturze natomiast obowiązani są pokazać na żądanie tabelę wygranych.

Założona w r. 1900 — Odznaczona złotym medalem na wystawie w r. 1907



PRACOWNIA

WYROBÓW ARTYSTYCZNO CYZELERSKO-BRONZOWNICZYCH

pod firmą

HENRYK SZTORC

w Krakowie, przy ulicy Florjańskiej L. 38.

POLECA: Wszelkie wyroby przyborów kościelnych z metali szlachetnych bronzu a mianowicie: monstrancje, trybularze, kielichy, puszki, antypodja, cyborja, krzyże, lichtarze i lampy.

Birety na składzie.

Posiada na składzie wszelkie przybory kościelne według przepisów kościelnych jak również wszelkie przybory w zakres przemysłu metalowego wchodzaco. Wykonuje wszelkie zamówienia według każdego wzoru i rysunku. Przyjmuje również wyżej wymienione przedmioty do reperacji, odnowienia, jak również do srebrzenia i złocenia w ogniu.

Wykonuje powierzone zlecenia szybko i solidnie po cenach konkurencyjnych.

Maturyczne i Dokształcające Kursy

„WIEDZA“

Kraków, ul. Studencka L. 14 I. p.

przygotowujące na ustnych lekcjach zbiorow ych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji zapomocą świeżo, przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek programów i tematów.

Przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1931|2

1). Kurs maturyczny gimnazjalny wszystkich typów i semin. naucz.
2). Kurs średni 5-tej i 6-tej kl. gimn.
3). Kurs niższy w zakresie 4-ch kl. gimn.
4). Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.

Uwaga! Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc oprócz całkowitego materjału naukowego, tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.

Na kursach „WIEDZA“ wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państw szkół średnich.

Do dyspozycji uczniów (enic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, posiadamy gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, jak również bogatą bibliotekę.

Żądać bezpłatnych prospektów.

Szkółki drzew owocowych

Księcia Romana Sanguszki

w Gumniskach p. Tarnów

polecają do sadzenia jesiennego i wiosennego drzewka i krzewy owocowe w doborowych odmianach po najniższych cenach. — Na żądanie wysyłamy cenniki.

Wytwórnia kilimów

Ireny Gutwińskiej 89

Absolwentki państw. szkoły przem. art.

Kraków, ul. Karmelicka L. 50, parter.

poleca kilimy oraz przyjmuje zamówienia według obranych wzorów, za gotówkę lub na raty

---



INSTRUMENTA MUZYCZNE

dęte i smyczkowe oraz części zapasowe do tychże. — Stare instrumenta naprawia, zestraja kupuje lub wymienia na nowe

Józef NIKIEL

Kraków, ul. Szewska 2

wszelkie porady przy zakładaniu i kompletowaniu zespołów orkiestralnych udziela **bezpłatnie.**

Do wynajęcia

I. piętro w domu narożnym od Rynku i Sławkowskiej, złożone z 14 pokoi i 2 kuchni na

mieszkania lub biura

wyłącznie tylko dla Chrześcijan.

Oferty przyjmuje

Sekretarjat Arcybractwa Miłosierdzia do 24 b. m.

(ul. Sienna L. 5 I. piętro)

W dniach powszednich między g. 10 a 12.

DO NABYCIA

U X. GADOWSKIEGO

w Bochni

rabatem 10 % przy zamówieniach ponad 20 zł.

Mała Biblijka dla kl. I. i II po	1·95
Dzieje Biblijne dla kl. III. i nast. po .	3·20
Katechezy Biblijne z przyg. do I. spow. i I. Kom. św. po	4·—
Mały Katechizm dla kl. III i IV. po . .	1·80
Szkice Katechez doń po	7·—
Większy Katechizm po	3.60
Wyciąg Katechizmowy po	0·80
Upominek duchowny po	0·20
Krótka Hist. Kościoła po	1·20
Psychologja wychowawcza	4·—
Dobry Pasterz dzieci, modlitewnik opr. po 0·80, 1·20, 1·50 i 2 zł.	
Dobry Pasterz młodzieży (od kl. 4-tej powsz.) opr. po 1·20, 1·60, 2·20 i 3 zł.	
Nauka Kościoła w duchu haseł szkoły twórczej po	1·80

Płacący z góry otrzymują książki franco. Możliwe jednak raty do 2-ch miesięcy.

ZAKŁAD WITRAZOWO-SZKLARSKI

F-a T. Zajdzikowski Kraków św. Jana 30

Dzierż. Jan Kusiak

Oszklenia i witraże do kościołów od 30 zł. za 1 m wykonuje się przy większych zamówieniach na raty

Ceny 50% niższe niż wszędzie.

Nadzwyczajna okazja

Zwróć uwagę na niebywałą zniżkę cen!

Na sezon jesienny postanowiliśmy wysłać niezliczoną ilość kompletów, które są niezbędne dla każdego domu, po cenach najniższych.

TYLKO ZA 13 ZŁOTYCH 30 GROSZY

wysyłamy:

1 ubranie cajgowe gabard. męskie got., t. j. marynarkę i spodnie, 1 koszulę męską w dobrym gatunku, 1 parę kalesonów męskich, 1 poulowe damski lub męski w różnych angielskich deseniach, 3 pary skarpetek męskich, cwern. 2 mtr. ręcznikowe w dobrym gat., 1 krawat jedwabny To wszystko wysyłamy tylko za 13 złotych 30 gr. Do danego kompletu doliczamy porto 2.50 groszy.

TYLKO ZA 28 ZŁOTYCH 60 GROSZY

wysyłamy:

10 metrów barchanu na bieliznę czysto białą lub w paseczki w dobrym gatunku, 10 mtr. oksford w paseczki lub w krateczki nadaje się na koszule i kalesony, b. mocne, 10 mtr. płótna kremowego, nadające się na bielizne wszelkiego rodzaju, 6 mtr. na suknie damskie w różnych deseniach, 6 mtr. ręcznikowe w dobrym gatunku

To wszystko wysyłamy tylko za 28 zł. 60 groszy.

TYLKO ZA 29 ZŁOTYCH 50 GROSZY

wysyłamy:

3 mtr. bostonu na eleganckie ubranie męskie w kolorze granatowym lub czarnym w dobrym gatunku, 4 mtr. na suknię damską w różnych deseniach, 6 mtr. płótna kremowego, nadajace się na bieliznę wszelkiego rodzaju, 6 mtr. oksfordu w paseczki lub w krateczki mocne, 6 mtr. barchanu na bieliznę czysto białą lub w paseczki w dobrym gatunku, 6 chusteczek do nosa.

To wszystko wysyłamy tylko za 29 zł. 50. groszy. Do powyższych kompletów doliczamy porto 3 zł.

TYLKO ZA 43 ZŁOTYCH 50 GROSZY

wysyłamy:

1 ubranie męskie gotowe, bostonowe w kolorze czarnym lub granatowym w odpowiednim gat. w najnowszych fasonach lub 1 palto męskie jesienne (podać Numer). 3 i pół metra rypsu wełn. na elegancka suknie damską we wszystkich kolorach, 1 koszulę męską tryk. w dobrym gatunku, 1 para kalesonów męskich I gat., 1 koszulę damską tryk. w dobrym gat., 1 para reform damskich tryk. w dobrym gatunku, 3 pary skarpetek cwern. 6 chusteczek do nosa, 1 krawat jedwabny.

To wszystko wysyłamy tylko za 43 złotych 50 gr. Do danego kompletu doliczamy 3.50 zł. tytułem opakowania i opłaty pocztowej.

Uwaga: Wysyłamy wełne w paczkach pełnej wagi — 20 łagów w najlepszym gatunku — TYLKO ZA 19 ZŁOTYCH i 16 ZŁ. 50 GR.

Wyżej wymienione komplety wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze na poczcie).

Za dobroć towaru gwarantujemy.

Adresować prosimy:

HURTOWNY SKŁAD MANUFAKTURY

P. T. „WYGODPOL“ ŁÓDŹ

Skrzynka pocztowa 60.

Na żądanie wysyłamy bezpłatne cenniki.

Różne

Choroby serca

Basedow, Astma, Cukrzyca.

Wodolecznictwo, elektryzowanie, naświetlanie, djeta, kąpiele kwasowęglowe i t. p.

Sanatorjum „SALUS“

Kraków, ul. Szujskiego 1. 11.

TELEFON 112-95.

Dom piętrowy,

oraz budynki gosp. i 4 morg. roli, idealne położenie przy lesie, nadające się na ferme drobiu, albo na letnisko. 10 minut od stacji pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Potrzebnej gotówki 30.000 zł. Budowa nowa i wolna. — **Karol Firuzek Skoczów, Śląsk Cieszyński**

Miód!

świeży lipcowy deserowy kuracyjny bez domieszek pod gwarancją z własnej a największej w państwie pasieki wysyła za pobraniem pocztowem 5 kg. 16.50 zł. — 10 kg. 31 zł. 20 kg. 58·— zł.

Eugeniusz Biliński w Zbarażu.

Najnowsze

Kapelusze, Krawaty, Koszule, Pyjamy, Kołnierze, Rękawiczki, Skarpetki, Obuwie, Pullovery, Bielizna Jaegerowska, Laski, Parasole.

Ceny najniższe!

Gatunki pierwszorzędne!

„Au Bon Marché“

Kraków, Szpitalna 11.

Wszelkie artykuły wchodzące w skład handlu korzenno-spożywczego — win wódek i delikatesów oraz owoców krajowych i zagranicznych

poleca po przystępnych cenach

Kazimierz Bartoszewski

Kraków, ul. Florjańska L. 49.

Codziennie świeże masło dworskie i deserowe.

FABRYCZNY SKŁAD

Płócien, Bielizny i Towar. Bławatnych

Kraków, R. KOWALSKI ul. Wiślna 8.

Poleca:

Płótna bieliźniane i pościelowe, bielizna męska i damska, obrusy, ręczniki, chusteczki, ścierki, kapy, firanki, koce, kołdry, sienniki, wyprawki szkolne. CHUSTKI CZARNE KLASZTORNE, PŁÓTNA LNIANE KOŚCIELNE i do haftu. Ciepła bielizna trykotowa, swetry, POŃCZOCHY, SKARPETY, FARTUSZKI, KRAWATY, kołnierze, KOSZULE MĘSKIE na miarę krój i wykonanie bardzo solidne. Do wypraw wszelkie gatunki płócien batyst., opali, zefirow

Ceny niskie Wielki wybór

„CZYSTOŚĆ“

PRALNIA — FARBIARNIA

Kraków XXII ul. Dąbrowskiego 11

FILJE:

Długa	66.	Kalwaryjska	7.
Koletek	9.	Sławkowska	23.
Karmelicka	68.	Sebastjana	3.
Potockiego	1.	Starowiślna	62.
Wielopole	3.	Zwierzyniecka	23.
Lwów		ul. Jagiellońska	15.
Rzeszów		ul. Kościuszki	2.

TYLKO 16 gr. kosztuje pranie kołnierza z połyskiem.

Pektoraliki, koloradki

gumowane dla P. T. Księży, bielizna, rękawiczki, skarpetki, kapelusze

poleca

Roman Szczerba

Kraków, Florjańska 40

Akumulatory samochodowe, motocyklowe i części poleca fabryczny skład „Autostart“ Kraków, Zwierzyniecka 29 Tel. 181-51. — Naprawa i ładowanie 42 s

---

Organista żonaty z egzaminem i bardzo dobremi świadectwami poszukuje posady od zaraz. Wiadomość w Administr. „Głosu Narodu“. 700

Duże 3-pokojowe

mieszkanie

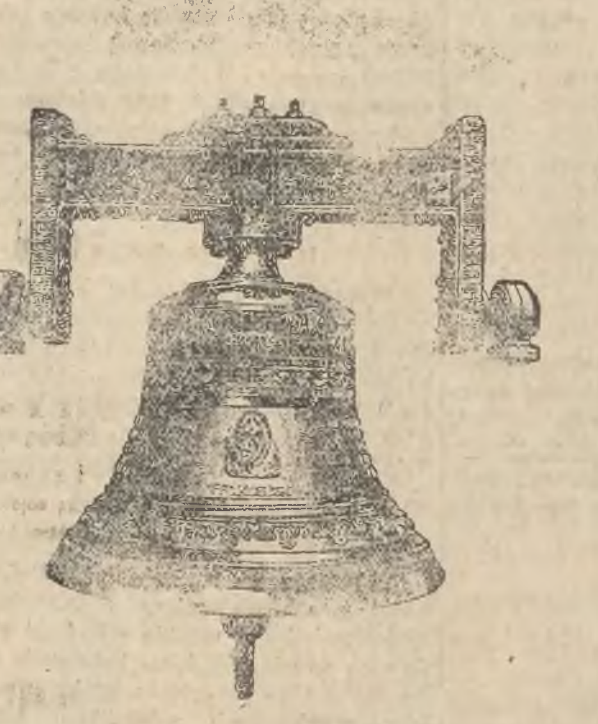
z przynależnościami, w nowym zacisznym komfortowym domu, na wysokim parterze, wynajmę na dogodnych warunkach emerytow lub bezdzietnym. — Kraków, Nowa Olsza, ul. Orkana L. 26.

ISTNIEJE PRZESZŁO 100 LAT

Odznaczona 20-tu premjami, 2-ma nagrodami państwowemi, 10-ma złotymi medalami

Grand Prix Rzym 1926

Złoty medal Gniezno 1925, Złoty medal Rzym 1926, Złoty medal Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Częstochowa 1926 Złoty medal Wilno 1928, złoty medal P. W. K. Poznań 1929, złoty medal Wilno 1930.



Odlewnia dzwonów

KAROLA

Schwabego

w Białej k. Bielska

Poleca dzwony dowolnych wielkości i o wszelkich życzonych tonach, o nie doścignionej jakości śpiżu, czystości głosu dzwonów pojedynczych i zespołów kilkudzwonowych.

Dostraja nowe dzwony pod gwarancją czystej harmonji do już istniejących.

Przelewa pęknięte dzwony, przemontowuje stare systemy dzwonienia na nowe.

Wykonuje kompletne konstrukcje żelazne zastępujące całkowicie dzwonnice lub konstrukcje drewniane w wieży.

Dostarcza napęd elektryczny do dzwonów każdego ciężaru!

Ceny najniższe! Długoterminowe spłaty!

Wydawca za „Głos Narodu“ Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor naczelny R. Woyczyński. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. F...